

Eksplozja

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 147 (10 614)

Poznań, piątek 30 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut 6-Sojuz 29-Sojuz 30”

POLSKI EKSPERYMENT „SYRENA”

Lot orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-29” — „Sojuz-30” trwa.

Kosmonauci Władimir Kowalonok, Aleksander Iwanczenkow, Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski, po zakończeniu operacji przenoszenia ładunków na pokład stacji orbitalnej „Salut-6” i konserwacji systemów pokładowych statku „Sojuz-30”, odpoczywali od godz. 2.30 do 11 czasu moskiewskiego.

Po śniadaniu i skontrolovaniu systemów pokładowych zespołu orbitalnego międzynarodowa załoga kontynuowała zaplanowane prace.

Zgodnie z programem eksperymentów medycznych, załoga statku „Sojuz-30” prowadzi kompleksową kontrolę systemów obiegu krwi za pomocą wielofunkcyjnej aparatury „Polinom-2M”, „Reograf” i „Bieta” — z rejestracją reogramów, kardioqramów i innych wskaźników. Eksperyment ten pozwoli uzyskać dane o krążeniu krwi w organizmie kosmonautów i o działalności serca.

W drugiej połowie dnia załoga przystąpiła do przeprowadzania technologicznego eksperymentu „Syrena” na urządzeniu „Splaw”.

Program dnia obejmował także ćwiczenia fizyczne, zdjęcia filmowe i reportaż telewizyjny.

Wczoraj kosmonauci przebudzili się wcześniej niż przewidywano i o godz. 10.05 nawiązana została pierwsza łączność radiowa. Dowódca załogi zespołu orbitalnego Władimir Kowalonok poinformował, że samopoczucie kosmonautów jest dobre. Po porannej kąpieli i śniadaniu, załoga przystąpiła do pracy.

W centrum Kierowania Lotem z-ca kierownika lotu — Wiktor Błagow w rozmowie podkreślił, że o dobrym samopoczuciu załogi świadczy fakt, iż pierwszą operację przeprowadzono już po godzinie 11, mimo że przewidziana była na godzinie 15. Przed czasem przy-



gotowali oni do pracy wielospektrową kamerę MKF-6M do fotografowania powierzchni Ziemi. Kamera ta stwarza możliwość dokonywania zdjęć w kilku zakresach widma optycznego, a przy użyciu odpowiedniej emulsji także w promieniach podczerwonych. Rozdzielczość elementów na powierzchni ziemi jest rzędu 10—20 m. Fotografowanie powierzchni ziemi ma duże znaczenie dla gospodarki narodowej, m. in. geologii, kartografii, oceanologii.

O godzinie 12.35 rozpoczął się wspólny obiad. W skład menu — jak poinformował W. Błagow — wchodził m. in. przywieziony przez M. Hermaszewskiego polski bigos.

Podczas kolejnego seansu łączności dowiedzieliśmy się, że Hermaszewski ćwiczył na wiołergometrze.

O godzinie 15.30 rozpoczęły się badania lekarskie polskiego kosmonauty. Podczas seansu łączności radiowej słychać było polecenia Ziemi.

— Oddech, wstrzymać oddech — na Ziemi płyną dane telemetryczne, które analizowane są przez grupę lekarzy. Hermaszewskiemu przeprowadzono też kompleksowe badania systemu krążenia krwi w stanie spoczynku.

Po zakończeniu badań medycznych M. Hermaszewskiego i P. Klimuka, o godz. 18.10 załoga zespołu orbitalnego kontynuowała zaplanowane prace. P. Klimuk dokonał wymiany bloku zasilania dla „oksymetru” — przenośnego przyrzą-

28 bm. przeprowadzono cumowanie statku kosmicznego „Sojuz-30” pilotowanego przez międzynarodową załogę w składzie: dowódcę statku lotnik-kosmonauta ZSRR Piotr Klimuk i kosmonauta-badacz, obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Mirosław Hermaszewski z zespołem orbitalnym „Salut-6 — Sojuz-29”. Na zdjęciu: czwórka kosmonautów na pokładzie stacji orbitalnej. Od lewej: W. Kowalonok, A. Iwanczenkow, P. Klimuk i M. Hermaszewski.

Fot. — C.A.F.—teletext

du pokładowego przeznaczonego dla przeprowadzania eksperymentu „Kislorod”, który rozpoczął się w późnych godzinach wieczornych.

O godz. 19.20 rozpoczęła się pierwsza bezpośrednia transmisja telewizyjna z udziałem 4-osobowej załogi.

W czasie jej trwania m. in. M. Hermaszewski przekazał wszystkim serdeczne pozdrowienia i podkreślił, że samopoczucie jest doskonałe. Trwa proces przystosowywania się do warunków nieważkości. Nie jest to łatwe, gdyż jednocześnie przystąpiono do realizacji programu badań m. in. do uruchamiania pieca „Splaw — 1”, w którym przeprowadzony będzie interesujący eksperyment technologiczny. O niektórych założeniach tego eksperymentu mówił w transmisji telewizyjnej inżynier pokładowy Aleksander Iwanczenko.

O godz. 19.30 na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30” rozpoczął się właśnie polski eksperyment technologiczny „Syrena” opracowany przez Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk. O jego przygotowaniu, założeniach i spodziewanych efektach poinformowali w centrum kierowania lotem doc. Robert Gałązka z Instytutu Fizyki PAN i kierownik Wydziału Technologii Kosmicznej Akademii Nauk ZSRR, prof. Aleksander Ochotin. Eksperyment „Syrena” przeprowadzany będzie w dwóch etapach — pierwszy „Syrena — 1”, który rozpoczął się wczoraj trwać będzie 46 godzin, zaś „Syrena — 2” prze-

widziany na około 14 godzin przeprowadzony zostanie w poniedziałek. Do eksperymentów tych wykorzystuje się radzieckiego urządzenia „Splaw-01”. Jest to trójkomorowy piec elektryczny, w którym mimo małego poboru mocy, dzięki doskonałej izolacji jaka zapewnia kosmiczna próżnia uzyskuje się temperaturę około 1000 stopni.

„Syrena” jest pionierskim eksperymentem technologicznym realizowanym w warunkach kosmicznych na trójkomorowym materiale — rzeźce, kadmie i telurze. Nad materiałem tym — informuje doc. dr Gałązka — Instytut

Dokończenie i „Odgłosy” na str. 2.

Spotkanie z E. Gierkiem • Rozmowy plenarne • Libijski przywódca udekorowany Wielką Wstęgą Orderu Zasługi PRL

Płk M. Kadafi przybył do Polski

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, złożone w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL, wczoraj przybył do naszego kraju z oficjalną, przyjacielską wizytą sekretarz generalny Powstającego Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej — płk Muammar Kadafi.

Powitanie odbyło się na Dworcu Centralnym w Warszawie, udekorowanym flagami Libii i Polski oraz transparentami.

Płk. M. Kadafiego powitał: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski.

Obecni byli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Stanisław Kania, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski, Zdzisław Żandarowski, prezes NK ZSL Stanisław Gućwa, przewodniczący CK SD Tadeusz

W. Młynczak, członkowie rządu, a wśród nich minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Goście i gospodarze przeszli z peronu na plac przed dworcem. Przywódców Polski i Libii serdecznie pozdrawiali mieszkańcy stolicy.

M. Kadafi w towarzystwie E. Gierka przyjął raport dowódcy kompanii honorowej, oddając cześć sztandarowi Wojska Polskiego, przeszedł przed frontem kompanii i po zdrowił żołnierzy.

W honorowej asyście eskorty motocyklistów kolumna samochodowa wyruszyła do Pałacu w Wilanowie, który jest rezydencją płk. M. Kadafiego w Warszawie.

W godzinach popołudniowych płk M. Kadafi złożył wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza, oddając hołd pamięci bohaterów polskich sił zbrojnych, którzy walczyli o wolność i niepodległość ojczyzny.

W godzinach popołudniowych w siedzibie Sejmu PRL odbyło się spotkanie Edwarda

Dokończenie na str. 2

Zakończenie obrad w Bukareszcie

Program współdziałania państw RWPG do roku 1990

Po trzech dniach obrad zakończyła się w Bukareszcie XXXII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na jej ostatnim posiedzeniu plenarnym przyjęto jednomyślnie uchwały i inne dokumenty odzwierciedlające najważniejsze problemy omawiane w czasie obrad.

Na początku obrad przewodniczący sesji, premier Rumunii Manea Manescu, poinformował o zespołowym locie kosmicznym załogi międzynarodowej, podkreślając, że jest to jeden z dowodów efektywności i braterskiej współpracy krajów RWPG. Kosmonautom życzył pomyślnego wypełnienia misji, a delegacji polskiej złożył gratulacje w związku z udziałem w locie pierwszego Polaka mjr. Mirosława Hermaszewskiego.

Następnie premier Piotr Jaroszewicz podziękował w imieniu delegacji polskiej przewodniczącemu sesji za gratulacje i złożył podziękowanie obecne mu na sesji premierowi A. Kosyginowi za udział naszego kosmonauty w kosmicznym programie badawczym oraz prosił o przekazanie podziękowań partii i rządu polskiego Leonidowi Breżniewowi.

W uchwale uczestnicy XXXII sesji RWPG zatwierdzili przygotowane wcześniej przez organa robocze wieloletnie kierunkowe programy współdziałania do roku 1990 w dziedzinie rozwoju bazy energetycznej, paliwowo-surowcowej, rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz przemysłu maszynowego.

W związku z adaptacją tych programów przewodniczący delegacji na sesję — szefowie rządów krajów członkowskich RWPG — podpisali wspólne oświadczenie, które stwierdza m. in., że opracowa-

nie i realizacja kierunkowych programów współpracy stanowią dalszą konkretyzację procesów integracyjnych oraz są świadectwem wiatności i postępu socjalistycznego systemu gospodarowania.

Na sesji zaakceptowano również wniosek Socjalistycznej Republiki Wietnamu o przyjęcie tego kraju w poczet stałych członków RWPG.

Kończącym akcentem sesji było podpisanie protokołu z obrad. W sali, gdzie odbywały się obrady, zebrał się uczestnicy sesji i przedstawiciele pras. Przewodniczący delegacji złożyli podpisy pod protokołem. Pierwszy podpisał go przewodniczący sesji, premier SRP Manea Manescu.

W imieniu strony polskiej swój podpis pod dokumentem złożył premier rządu PRL — Piotr Jaroszewicz.

W przemówieniu końcowym przewodniczący obrad, Manea Manescu, stwierdził, że 32 sesja omawiała problemy szczególnej wagi, stanowiące odbicie dążenia krajów RWPG do zintensyfikowania współpracy, jej wzbogacenia i zróżnicowania.

W końcowym dniu obrad sesji zebrał się też Komitet Wykonawczy RWPG. Wybrano nowego przewodniczącego na następną roczną kadencję. Został nim stały przedstawiciel ZSRR w RWPG — wicepremier Konstantin Katuszew.

Wczoraj odbyło się również posiedzenie Komitetu RWPG d.s. Współpracy w Dziedzinie Planowania. Polskę reprezentował przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk. Rozpatrzono problemy wynikające z uchwał 32 sesji i przyjęto program pracy dotyczący ich realizacji.

W godzinach wieczornych po wrócić z Bukaresztu delegacja polska pod przewodnictwem Piotra Jaroszewicza.

PAP

Wybory prezydenta Włoch

Wczoraj po południu rozpoczęła się w Rzymie sesja parlamentu włoskiego poświęcona na wybór nowego prezydenta republiki. Sesja trwać będzie tak długo aż deputowani — w liczbie 1011 — dokonają wyboru prezydenta spośród kandydatów zgłoszonych przez główne partie polityczne.

Kandydatem z ramienia chadecji jest senator Guido Gonella, z ramienia komunistów — deputowany Giorgio Amendola. Socjaliści nie wystawili jeszcze oficjalnie kandydata.

PAP

krótka + krótka + krótka + krótka + krótka + krótka + krótka + krótka

Obrady rządu węgierskiego

Jak podaje agencja MTI, na posiedzeniu Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej przyjeżdżający wczoraj do Budapesztu z oficjalną przyjacielską wizytą węgierskiej delegacji partyjno-rządowej w Polsce. Rząd WRL polecił również odpowiednim organom podjęcie kroków mających na celu realizację zadań nakreślonych w czasie rozmów polsko-węgierskich.

D. Ratsiraka na Kremlu

Do Moskwy przybył wczoraj z wizytą oficjalną prezydent Madagaskaru — D. Ratsiraka. Na lotni-

sku Wnukowo powitali go L. Breżniew i inne osobistości radzieckie.

Na Kremlu odbyły się wczoraj rozmowy radziecko-madagaskarskie. W czasie rozmów, którym przewodniczyli L. Breżniew i D. Ratsiraka, podkreślono zadozwoleniem ze stosunków między Związkiem Radzieckim a Madagaskarem rozwijają się pomyślnie.

Podróż wiceprezydenta USA

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych W. Mondale opuścił wczoraj Waszyngton i udał się w podróż na Bliski Wschód. Złoży on wizytę w Izraelu, a następnie

uda się do Egiptu na rozmowy z prezydentem Sadatem.

„Kosmos 1025” na orbicie

28 czerwca w Związku Radzieckim wystrzelono sztucznego satelitę „Kosmos-1025”. Do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Nowy rząd Bangladeszu

Prezydent Ludowej Republiki Bangladeszu gen. Z. Rahman powołał wczoraj nowy rząd. Przedni organ wykonawczy — Rada Konsultacyjna — powołana przez administrację wojskową w 1975 roku, została rozwiązana.

Pogrzeb M. Kiedysza

W Moskwie na Placu Czerwonym złożono pod Murm Kreniowskiemu urnę z prochami zmarłego 24 bm. światowej sławy naukowca, profesora M. Kiedysza.

Nagroda dla A. Wajdy

We Florencji wręczono A. Wajdzie nagrodę imienia L. Viscontiego — „Dawida Donatello”, którą przyznano reżyserowi „za różnorodność propozycji i bogactwo rezultatów”. Nagrodę im. L. Viscontiego, przyznawaną od trzech lat otrzymali dotychczas M. Antonioni i R. Bresson.

Przedłużenie sesji specjalnej ONZ

28 bm. w godzinach wieczornych odbyło się krótkie posiedzenie plenarne sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia, na którym jednomyślnie postanowiono przesunąć termin zamknięcia sesji o dzień lub dwa.

Komitet główny sesji w dalszym ciągu prowadzi intensywne konsultacje mające na celu umożliwienie jednomyślnego przyjęcia dokumentu końcowego sesji. (PAP)

od GŁOSU

Jeszcze kilka lat temu nikomu nie śniło się nawet, że w roku 1978 osiągnięcia techniki związanej z badaniami Kosmosu dojdą do tego, iż będzie się na pokładzie statku kosmicznego wykonywać tak skomplikowane prace, jak na przykład wytop metalu. A jednak. Ten fakt także smucił nas, jak nieograniczone są ludzkie możliwości i jak wielkie — rzec można — zmierzono — perspektywy otwierają się przed nauką i praktyką w tej dziedzinie.

Nas w tych dniach najbardziej interesuje fakt, że pierwszy Polak znalazł się w Kosmosie i że właśnie jemu przypadło w udziale wykonanie — po raz pierwszy — stopu trzech materiałów. Nawiasem mówiąc, to hutnicze zadanie zostało włączone do programu obecnego lotu radziecko-polskiej ekipy na wniosek strony polskiej. Ani się obejrzelśmy, jak powstała jeszcze jedna specjalizacja: kosmonauta-hutnik. Oczywiście, są to dopiero początki. Jest to hutnictwo tylko laboratoryjne, ale przecież dzieje się to w sztywno w stanie nieważkości, w warunkach, które nasuwają człowiekowi, przynajmniej w razie, ohrzymie, trudności! Kto wie, czy nie są to pierwsze kroki w rozwoju zupełnie nowych technik hutniczych, zwłaszcza jeśli chodzi o najrzadsze i najcenniejsze metale, potrzebne człowiekowi w najnowszej technologii technicznej i elektronicznej.

Do takiego wniosku skłania fakt, że w warunkach ziemskich niemożliwe jest osiągnięcie dobrego jakościowo stopu tych komponentów, które stały się przedmiotem hutniczego eksperymentu, wykonanego przez Polaka, majora Mirosława Hermaszewskiego. Możemy odzwierciedlać nie tylko satysfakcję, ale także rodzaj dumy, że ten ważny „hutniczy” krok w Kosmosie powierzone Polakowi.

MF

Telefony DONOSZA

W Grzymiszewie w woj. konińskim uderzył w drzewo „Fiat 125p”, prowadzony z nadmierną szybkością przez mężczyznę bez prawa jazdy. Kierowca i pasażer ponieśli śmierć.

W zajezdni PKS w Czarnkowie (woj. pilskie) zapadli się 3 autobusy; jeden z nich spłonął całkowicie. Przyczyną było niezachowanie odpowiednich środków ostrożności w czasie przeprowadzania napraw.

W Kociubach (woj. leszczyńskie) odniósł ciężkie obrażenia 21-letni kierowca, który jadąc nieostrożnie wjechał do rowu, gdzie pojechał przewrócić się.

Przy ul. Naramowickiej w Poznaniu odniósł ciężkie obrażenia kierowca, który w muszynie pierwszeństwa przejazdu zderzył się z samochodem marki „Syrena”.

W Tarnowie Podgórnym zderzył się motorowerzysta z samochodem osobowym. Stan motorowerzysty jest bardzo ciężki. (b)

4 mężczyzn poniosło śmierć w studni

Tragiczny wypadek wydarzył się we wsi Palczyn pod Inowrocławiem. Chcąc naprawić silnik elektryczny hydroforu zainstalowanego w głębokiej na kilkadziesiąt metrów studni poniosło śmierć 4 mężczyzn. Schodząc do studni — już na głębokości 30 metrów — pierwszy z nich stracił przytomność i wpadł do wody. Na pomoc przyspieszył mu właściciel gospodarstwa, którego spotkał ten sam los.

Ponimo to dwaj następni mężczyźni próbowali zejść do studni i ratować poprzedników. Niestety — każdy z nich na tej samej głębokości tracił przytomność i ginął w wodzie. Przyczyną tragedii — jak stwierdzono — był wydobycie wody w nadmiarze ze studni stężony dwutlenek węgla.

PAP

POLSKI EKSPERYMENT „SYRENA”

Dokończenie ze str. 1

Fizyka PAN pracuje od 15 lat. Polska publikacja na ten temat była drugą w świecie. Prof. Ochotnik podkreśla, że polscy naukowcy osiągnęli w tej dziedzinie wyniki na najwyższym światowym poziomie.

Na czym polega eksperyment technologiczny „Syrena-1”? Realizowany obecnie na pokładzie „Saluta-6”? Chodzi tu o krystalizację półprzewodników typu — r — r — kadm — telur z fazy ciekłej w warunkach nieważkości. Celem eksperymentu jest zbadać krystalizację w warunkach nieważkości, a przede wszystkim otrzymanie jednorodnych półprzewodników tego typu, ze względu na duże różnice ciężaru atomowego rtęci, kadmu i teluru w warunkach grawitacji uzyskanie takich jednorodnych stopów na ziemi jest trudne i kosztowne. Prof. Ochotnik podaje, że kilogram takiego materiału otrzymanego na ziemi kosztuje kilka milionów rubli.

Wczoraj w piątą „Spław-01” M. Hermaszewski i A. Iwanowiczowie umieścili kapsułę zawierającą kryształ rtęci, kadmu i teluru, który zostanie stopiony w warunkach nieważkości. Następnie temperatura będzie obniżona zgodnie z założonym programem. W wyniku tego nastąpi skierowanie krzepnięcia materiału. Po zakończeniu procesu krystalizacji kryształ zostanie wyjęty z pieca i wróci na ziemię, gdzie będzie szczegółowo badany.

Kryształy półprzewodnikowe tego typu są najlepszymi obecnie detektorami promieniowania podczerwonego i mają duże możliwości praktycznych zastosowań w gospodarce narodowej.

Po wspólnej kolacji kosmonauci mieli czas na odpoczynek i poszli spać o godzinie 23.

Na godzinę przed udaniem się międzynarodowej załogi zespołu orbitalnego na spoczynek, w czasie ostatniego w tym dniu sesansu łączności radiowej — operator ośrodka kierowania lotem przekazał kosmonautom wiadomości o tym, że ich rodzina. Relacjonując M. Hermaszewskiemu rozmowę z jego żoną poinformował go, że cała rodzina polskiego kosmonauty jest zdrowa, a pod jego adresem napłynęło z kraju bardzo wiele listów.

W momencie tej rozmowy zespół orbitalny przelatywał właśnie nad Polską. M. Hermaszewski powiedział, że patrzył na swą ojczyznę z Kosmosu. Widoczność nie była jednak najlepsza. Nad Polską i nad całą Europą panuje niekorzystna pogoda. Cała Europa pokryta jest chmurami, dlatego też niewiele można było zobaczyć.

POŚLANIE K. WALDHEIMA DO E. GIERKA

Z okazji lotu pierwszego polskiego kosmonauty sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim wystosował specjalne powitanie do Edwarda Gierka.

K. Waldheim pisze: „Pragnę przekazać Panu, a za Pańskim pośrednictwem majorowi Mirosławowi Hermaszewskiemu serdeczne gratulacje w związku z lotem polskiego kosmonauty na pokładzie statku kosmicznego „Sojuz 30”. Wydarzenie to stanowi kolejny istotny krok w międzynarodowych wysiłkach na rzecz pokojowego badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Organizacja Narodów Zjednoczonych zawsze dąży do rozwijania współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie i dlatego ze szczególnym zadowoleniem wita to osiągnięcie.

KOLEJNY DOWÓD PRZYJAZNI NASZYCH NARODÓW

O znaczeniu wspólnego radziecko-polskiego lotu mówili prof. dr hab. Sylwester Kaliski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

— Wspólny lot Polaka z jego radzieckim towarzyszem w Kosmos ma dla naszego kraju znaczenie zarówno ogólne jak i praktyczno-techniczne. Demonstruje on braterski, przyjacielski stosunek Związku Radzieckiego do nas. Pozwala Polsce na włączenie się do orbity badań, do których nigdy nie zdobylibyśmy samodzielnego dostępu. Ten lot ma ogromne znaczenie dla wypróbowanej już przyjaźni naszych narodów.

Lot ten oznacza, że Polska włączyła się do strony naukowo-badawczej do realizacji programu charakteryzującego się niezwykłym

zaawansowaną techniką. Oznacza to również, że Polska nie znajduje się na uboju przyszłych korzyści, płynących z badań Kosmosu, a związanych z łącznością satelitarną, meteorologią kosmiczną, geodezją i geofizyką satelitarną, badaniami zasobów mórz, telemetrią i wieloma innymi zagadnieniami o charakterze bardziej podstawowym z dziedziny astrofizyki. Kosmiczna baza badawcza, udostępniona nam bezpłatnie przez Związek Radziecki, nasz własny, choć ciągle jeszcze skromny wkład badawczy — tworzą podstawę dla nowych obszarów działania nauki polskiej, którego skutki są trudne do przecenienia.

Jest to również potwierdzenie poziomu wykształcenia pilotów lotów i technicznego, osiągniętego przez oficerów lotnictwa Ludowego Wojska Polskiego.

Jest to zarówno wielki fakt polityczny, jak i wydarzenie naukowo-techniczne.

PRZEDSTAWICIELE POLONII O LOTIE PIERWSZEGO POLAKA

Lot pierwszego Polaka w Kosmosie budzi niesłabnące zainteresowanie wśród naszych rodaków za granicą. Wyrażają oni dumę, że ich Ojczyzna dołączyła do klubu krajów, których przedstawiciele prowadzą badania w przestrzeni pozaziemskiej.

Oto kilka wypowiedzi.

Wiceprezes Polskiego Klubu Olimpijczyka w W. Brytanii, Bogumił Belz: — Napawa radością fakt, iż Polska dołączyła do klubu kosmonautów i że przedstawiciel naszego narodu wziął udział w tym locie. Jest to wielki wyczyn, przede wszystkim z punktu widzenia badań naukowych w przestrzeni kosmicznej, ale także mierzony kategoriami osiągnięć sportowych. Lot mjr. Hermaszewskiego dał nam kolejny powód do narodowej dumy.

Prezes Fundacji Kościuszkowskiej, Centrum Kultury Polskiej na terenie Stanów Zjednoczonych, prof. Eugeniusz Kisielewicz: — Cieszę się, że ponownie głośno o Polsce i Polaku; tym razem o pierwszym polskim kosmonaucie. Szczególnie tu, na terenie Stanów Zjednoczonych, całe wydarzenie ma znaczenie niemal symboliczne. Najlepiej znanym tu polskimi uczonym jest przecież Kopernik, prekursor współczesnych badań Kosmosu. Stawiając pierwszy krok w Kosmosie i przyłączając się do badań w tym zakresie nawiązujemy niejako do naszych tradycji i dajemy dowód preżności i wartości naszej nauki.

Prezes Klubu im. F. Chopina w stolicy Argentyny — Grzegorz Krawczyński: — Bardzo cieszymy się z tego wielkiego sukcesu naszego narodu, jakim jest lot kosmiczny Hermaszewskiego. Myślę, że będzie to mieć duże znaczenie dla naszej emigracji, podniesie autorytet Polski także tu, w Argentynie.

CZĄSTKA W SKARBNI CY OGÓLNOLUDZKIEGO DOROBKU

Wraz z całym społeczeństwem śledzą kosmiczny lot polscy twórcy, ludzie sztuki i kultury.

— Jako Polak odczuwam wielką satysfakcję, że kraj nasz ma swego reprezentanta wśród grona tych wspaniałych ludzi, którzy przecierają drogę do gwiazd — powiedział rektor PWSM w Poznaniu, dyrygent i twórca Chóru Chłopców i Męskiego Filharmonii Poznańskiej prof. Stefan Stulgrosz. Jako reprezentant świata kultury cieszy się zwłaszcza, że i nasz rodak dołożył swoją część do wzbogacającego skarb nieogólnoludzkiego dorobku.

OCZEKIWANIA NAUKOWCÓW

Ze szczególną uwagą śledzi przebieg lotu polskie środowisko naukowe.

— Eksperyment kosmiczny

wkracza w fascynującą fazę — stwierdził dyrektor Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu prof. dr Władysław Węgorz. Z ogłoszonego, obszernego programu zajęć radziecko-polskiej załogi najbardziej interesuje nas sprawa obserwowania i fotografowania powierzchni Ziemi dla wykorzystania w różnych gałęziach gospodarki narodowej. Ma to kapitalne znaczenie m. in. w rolnictwie, a także w ochronie roślin i gleboznawstwie. Fascynuje nas możliwość wykorzystania zdjęć satelitarnych do ochrony roślin.

POGODA UTRUDNIA OBSERWACJE W BORÓWCU

Polscy astronomowie śledzą lot stacji kosmicznej „Salut-6”. Na podstawie wstępnych danych orbitalnych dr Edwina Wnuk z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przeprowadził obliczenia przelotów „Saluta-6” nad astronomicznym obserwatorium szerokościowym w Borówcu, skąd są prowadzone obserwacje wizualne.

Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne, nie były możliwe obserwacje „Saluta-6”, podczas przelotu nad Polską 28 bm. około godz. 22.32 i 29 bm. około godz. 0.07. Pochmurna pogoda, jaka utrzymuje się od kilku dni, utrudnia bądź całkowicie uniemożliwia wykonywanie jakichkolwiek obserwacji optycznych.

Jedyną — dotychczas udaną — obserwacją udało się dokonać w Borówcu 27 bm. o godz. 23.40. Zauważono i sfotografowano na tle gwiazd „Saluta-6”, widocznego w postaci niewielkiego, jasnego punkciku. Po chwili na zbliżonej trajektorii zaobserwowano drugi obiekt, którym mógł być „Sojuz-30”.

Stacja kosmiczna „Salut-6” dokonuje jednego okrążenia Ziemi w ciągu 90 minut. Jej czas przelotu nad Polską wynosi 1,5 — 2 minut. Przelatuje ona z zachodu na wschód w południowej części nieba.

EMBLEMATY DLA KOSMONAUTÓW Z KALISKIEGO „HAFTU”

W przygotowaniu do kosmicznej podróży Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka miały również swój udział załoga „Haftu” w Kaliszu. W tym zakładzie powstały emblematy, które nosi pierwszy polski kosmonauta i jego radziecki partner.

Komplet składa się z czterech sztuk: dwóch emblematów okrągłych „Interkosmos”, jednej prostokątnej flagi państwowej z napisem u góry — „Polska” oraz ołtarza narodowego. Widac je na skafandrze publikowanych zdjęć polskiego kosmonauty.

Wykonanie emblematów powierzone najlepszym fachowcom, którzy nie mają sobie równych nie tylko w Kaliszu. Zadanie to, wbrew pozorom, było skomplikowane. Na jednym emblematie o średnicy 11 cm znajduje się aż 25 000 ściegów. Należało przygotować specjalnie maszynę, gdyż dotąd „Haft” nie miał jeszcze podobnego zamówienia.

Obecnie kaliski „Haft” przygotowuje partię „kosmicznych” emblematów, które można będzie wycisnąć w kioskach „Ruchu” i w sklepach pamiątkarskich. (par)

FILM „DROGA W KOSMOS” PO RAZ DRUGI W TVP

28 bm., w dniu powstania na orbicie okołoziemskiej załogowego zespołu orbitalnego, składającego się ze stacji orbitalnej „Salut 6” i dwóch statków kosmicznych „Sojuz 20” i „Sojuz 30” TVP nadała film pt. „Droga w Kosmos” wyprodukowany przez Wytwórnę Filmową „Czołówka”, w reż. Tadeusza Świątkiewicza. Dokument ukazujący trudną i skomplikowaną drogę polskich kosmonautów do historycznego lotu, powtórzony zostanie w niedzielę 2 lipca o godz. 9.55 w programie I TVP.

Gotowe są także filmy biograficzne, poświęcone polskiemu kosmonaucie-badaczowi, mjr. Mirosławowi Hermaszewskiemu i kosmulantowi kierownikowi lotu pilk Zenonowi Jankowskiemu. (PAP)

Płk M. Kadafi przybył do Polski

Dokończenie ze str. 1.

Gierka z płk. Muammarem Kadafim. W toku dłuższej rozmowy przywódcy obu krajów omówili węzłowe sprawy dotychczasowe i dalszego rozwoju stosunków między Polską i Libią. Szczególną uwagę poświęcono możliwościom zasadniczego rozszerzenia wzajemnie korzystnej, służącej rozwojowi współpracy gospodarczej. Wyrażono obojętne pragnienie rozbudowy stosunków polsko-libijskich we wszystkich dziedzinach życia.

Rozmowy obu przywódców będą kontynuowane.

Również w godzinach popołudniowych w siedzibie Sejmu zapoczątkowane zostały planarne rozmowy polsko-libijskie, którym przewodniczą E. Gierka i płk. M. Kadafi.

Przedmiotem rozmów są przede wszystkim zagadnienia dalszego rozwoju przyjaźni współpracy między obu krajami.

W gmachu Sejmu płk Muamar Kadafi udekorowany został Wielką Wstęgą Orderu Zasługi PRL. Odznaczenie to zostało libijskiemu przywódcy przyznane przez Radę Państwa PRL za wybitny wkład

w dzieło rozwoju przyjaźni i wszechstronnych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Libijską Arabską Dżamahiriją Ludowo-Socjalistyczną.

Aktu dekoracji dokonał i sekretarz KC PZPR Edward Gierka w obecności przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego.

Płk M. Kadafi wyraził głęboką wdzięczność i najserdeczniejsze podziękowania za przyznanie mu wysokie polskie odznaczenie.

W godzinach wieczornych i sekretarz KC PZPR wydal w Pałacu Rady Ministrów obiad na cześć płk. M. Kadafiego.

W spotkaniu uczestniczył H. Jabłoński.

W czasie spotkania Edward Gierka i Muamar Kadafi wygłosili przemówienia.

W swych wystąpieniach mówcy podkreślili, iż stosunki polsko-libijskie nieustannie i pomyślnie się rozwijają. W przemówieniach wyrażono przekonanie, że obecne rozmowy na najwyższym szczeblu stanowią będą kolejny ważny impuls dla dalszego rozwoju stosunków polsko-libijskich, zapewniając im jeszcze wyższy jakościowo poziom. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZAKOŃCZENIE SEMINARIUM UNIWERSYTETÓW EUROPEJSKICH

Wczoraj dobiegło końca w Warszawie 3-dniowe seminarium rektorów i przedstawicieli uniwersytetów z krajów — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE w Helsinkach. Spotkanie poświęcone było roli wyższych uczelni w ochronie środowiska oraz kształceniu ustawicznym ludzi tzw. trzeciego wieku. (PAP)

SPOTKANIE SOCJOLOGÓW I PSYCHOLOGÓW PRACY

Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu w Klubie „Mozaika” przy Starym Rynku odbyło się wczoraj spotkanie socjologów i psychologów zatrudnionych w zakładach produkcyjnych. Sesja, którą zorganizował Klub Wiedzy o Pracy Ludzkiej przy WRZZ w Poznaniu oraz Instytut Polityki Społecznej Akademii Ekonomicznej, poświęcona była planowaniu społecznemu w zakładach produkcyjnych. Obrady otworzył wiceprzewodniczący WRZZ — Jerzy Męcnyński. W wygłoszonych referatach oraz dyskusji omówiono teoretyczne i praktyczne aspekty polityki socjalnej, oceniono także realizację zakładowych programów pracy wychowawczej. (zr)

DRUGA KOPARKA W BELCHATOWIE

Wczoraj ruszyła w Belchatowskim Okręgu Przemysłowym druga koparka, zmontowana pod nadzorem służb technicznych kopalni węgla brunatnego przez specjalistów z warszawskiego „Mostostalu”. Przedsiębiorstwa Montażu Urządzeń Elektrycznych. Koparka o wydajności 6.600 m sześciennych na godzinę 15 lipca zostanie włączona do pierwszego układu koparka — taśmociąg — zwalówka i wraz z pierwszą koparką przystąpi do pracy eksploatacyjnej. (PAP)

15-LECIE TYGODNIKA „KULTURA”

15-lecie działalności obchodzi w br. tygodnik społeczno-kulturalny „Kultura”. Z tej okazji 29 bm. odbyło się spotkanie członków zespołu redakcyjnego ze współpracownikami i sympatykami pisma. Licznie reprezentowani byli przedstawiciele świata kulturalnego stolicy. Redaktor naczelny pisma — Dominik Horodyński wręczył doroczne nagrody „Kulturze” przyznawane za twórczość lub działalność kulturalną o wysokich walorach artystycznych, intelektualnych i społecznych. Laureatami nagród za rok 1977 są: Tadeusz 19-wak za powieść „Prorok” oraz Magdalena Bajer, Barbara Przybyłowska i Andrzej Wasilewski za serię „Biblioteka myśli współczesnej” wydawaną przez PIW. (PAP)

OGÓLNOPOLSKA SESJA 200 DROGOWCÓW

Ponad 200 pracowników naukowych i fachowców, zajmujących się laboratoryjną obsługą budowy dróg i mostów rozpoczęło wczoraj w Poznaniu ogólnopolską sesję naukowo-techniczną pod hasłem „Laboratoria drogowe czynnikami postępu technicznego”. Podczas obrad plenarnych i dyskusji w sekcjach problemowych omówione zostaną najważniejsze zagadnienia rozwoju służb laboratoryjnych drogownictwa. Uczestnicy konferencji zapoznają się również z dorobkiem wielkopolskich drogowców.

Na wczorajsze obrady przybyli m. in. wicewojewoda poznański — Ryszard Cmielewski, dyrektor naczelny Centralnego Zarządu Dróg Publicznych w Warszawie — Czesław Krzywosz, przedstawiciele instytucji współpracujących z drogowcami, 10 osób otrzymało medale „Za zasługi w rozwoju sieci drogowej w Polsce”. (ask)

Szczecin powitał K. Chojnowską-Liskiewicz

Morski Szczecin gościł 29 bm. kpt. Krystynę Chojnowską-Liskiewicz, która samotnie opłynęła świat. Witano ją przy szczecińskich Wałach Chrobrego, tam gdzie przyjmowano po ich wielkich rejsach kpt. Krzysztofa Baranowskiego, Kazimierza Jaworskiego, Czechosłowackiego samonika kpt. Rycharda Konkolewskiego. Kpt. K. Chojnowska-Liskiewicz dożyła tego dnia wizytę przedstawieliem władz wojewódzkich. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, z przelotnymi opadami deszczu w godzinach popołudniowych. Temperatura maksymalna od 18 do 20 stopni, minimalna od 11 do 13 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych i północno-zachodnich. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Koninie 18 stopni, w Lesznie, Pile i Poznaniu 20 stopni; ciśnienie 755 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.



PORA NA MEDALE

TYWĘ — symbole społeczne-go uznania dla najwybitniejszych pracowników wielkopolskiego rolnictwa, o których pisaliśmy w tym okresie.

Kiedy rozpoczynaliśmy tę kampanię, za przykład oczekiwanego działania posłużył nam słynny ongiś rolnik, który sam zbudował spory kamienny most. Jego postawa pełna uporu, ambicja sprawdzenia się w realizacji celu pozornie ponad siły jednego człowieka, była dla nas miarą zaangażowania się wsi w rzeczy wielkie, służące społecznemu pożytkowi. Dla nas tym pożytkiem nie miał być jednak most, lecz konsekwentne przekształcanie gospodarstw i przedsiębiorstw w rolnictwo nowoczesne, a więc wysoko produkcyjne, żyjące wszystkich coraz obficie i racjonalnie.

I wielkopolska wieś dostarczała w tych dwóch latach kampanii wiele tego rodzaju przykładów. Choć zaprezentowaliśmy ich ponad 60, a wraz z „Gazetą” — przeszło 120, przy całej różnorodności inicjatyw, łączył je wspólny motyw — aktywnego udziału w rozwiązywaniu spraw najistotniejszych dla polskiego rolnictwa, dla gospodarki kraju. Na dowód posłużyły nam przykłady z obecnego całorocznego etapu kampanii.

Jak w poprzednim okresie wyróżniającym było działanie wsi regionu dla zapewnienia sobie dostaw własnych pasz (pisaliśmy nawet o wyhodowaniu przez jednego rolnika nowej rośliny — prawosłazu), tak obecnie rolnicy wielkopolscy skupili uwagę na coraz większej specjalizacji gospodarstw. Oto kotlińska (Kalisz) spółdzielnia produkcyjna decyduje się na rozwijanie ogrodnictwa i sadownictwa, w dążąc w pobliskiej przetrwaniu stałego odbioru tych produktów. Konińska wieś Janów Oleńdry postawiła w pełni na nowoczesność, zdobywając dla wszyst-

kich karty gospodarstw specjalistycznych, bo tylko takie metody produkcji umożliwiają z lichej ziemi dobowanie maksimum produktów. Specjalizacja, obrana przez zespół młodych rolników z Sokołowa (Piłskie) była przykładem dla całej wsi; podobnie jak rolnik z tego województwa, który założywszy sad na zaniedbanych gruntach, stał się wielkim producentem i eksporterem owoców. Zarzucił też tradycje i stare przyzwyczajenia specjalista z Gwarzewa (Konińskie), który miast żyłka i ziemniaków zdecydował się na uprawę takich roślin jak rzepak, fasola, kukurydza na ziarno i słoneczniki dla przetwórstwa tłuszczowego. Miał więc czym imponować przebiegającej u niego na praktyce amerykańskiej studentce.

Szczególnie wiele czynili jednak inicjatorzy dla wzrostu produkcji mięsa i mleka. Ten cel — jeden z naczelnych rolnictwa — przyświeca 12-hektarowemu rolnikowi z Chwałkowa (Leszczyńskie), który zapewnia ponad 400 tuczników w ciągu roku ze swojej nowoczesnej chlewni; w tym kierunku działały skutecznie władze gminy Grodzisk (Poznańskie), doprowadzając do szybkiego powiększenia pogłowia trzody i bydła. Ten zamysł towarzyszył też po czynianiu w Kombinacie PGR Stradomia (Kalisz): dostosowując chlewnię do tuczu tzw. bateryjnego (piętrowego) w krótkim czasie potrojono tam liczbę stanowisk dla inwentarza.

Inny kierunek produkcji mięsa prezentowaliśmy na przykładzie z Piłskiego i Poznańskiego — w obu województwach opracowano program rozwoju hodowli ryb; powstały tu zespoły rolników indywidualnych, specjalizujących się w tym kierunku. Także ówczesne, niegdyś nie-

znane na nizinach, stały się coraz powszechniejsze w obu województwach.

W zakończonym obecnie etapie kampanii NA WSI DZIAŁANIE odnotowaliśmy ponadto inicjatywy nowatorstwa technicznego. Z zapotrzebowania rolników, pragnących spożytkować rezerwy paszowe, bo odpady dotąd nie spalone — powstały w ośrodkach maszynowych w Gościny (Leszczyńskie) i w Stęszewie (Poznańskie) ciekawe pomysły racjonalizatorskie. Gościny porwał się skutecznie na udoskonalenie 100 kombajnów francuskich do zbioru słomy kukurydziejanej, a ponadto konstruował nowy typ suszarni ziarna spod kombajnów. Tym „sposobem na mokre żniwa” zainteresowały się najwyższe władze. Z kolei w Stęszewie powstał chwytacz plew przy kombajnie „Bizon”; uzupełnił go jego konstruktor, aby zdobyć dodatkowe tony plew — pełnowartościowej karmy.

Skrótowa reasumacja nie pozwala wyliczyć wszystkich inicjatyw, publikowanych na naszych łamach. Kampania nie mogła objąć zresztą wszystkich przejawów działania twórczego, bo ogromna jest aktywność zawodowa wielkopolskich rolników — ich umiłowanie wiedzy, dążenie do postępu, upór w konsekwentnym realizowaniu obranego celu. Na takiej inicjatywie własnej, rozwijanej a także powielanej naśladowaniem, opiera również partia swój program przyśpieszenia rozwoju polskiego rolnictwa. Dlatego, choć kończymy tę kampanię, wielokrotnie będziemy opisywać działania produkcyjne wsi, godne symbolicznego medalu.

Dzisiaj przyznajemy je kolejnym laureatom (listę zamieszczamy poniżej). A wręczymy je — jak i poprzednio — przy specjalnej okazji: przy sumowaniu żniwnego trudu rolników.

czesnych metod gospodarowania.

▲ **Szczepan Goliński, Pobórka Wielka** — za wyspecjalizowaną produkcję sadowniczą i wyniki eksportowe;

POZNAŃSKIE:

▲ **Kombinat PGR Sokołowo** — za efektywne zagospodarowanie przejętej ziemi, po prawe warunki socjalno-bytowe dla załogi;

▲ **Państwowy Ośrodek Maszynowy w Stęszewie** — za zastosowanie chwytacza plew do kombajnu „Bizon” i spożytkowanie rezerw pasz, dotąd nie wykorzystywanych;

▲ **Urząd Miasta i Gminy Grodzisk** — za wszechstronną działalność w upowszechnianiu efektywnych form produkcji rolnej w gminie;

▲ **Rolniczy Kombinat Spółdzielczy Wilczyca** — za zagospodarowanie przejętej ziemi i rozwój hodowli zwierząt futerkowych;

▲ **Spółdzielnia Kółek Rolniczych we Wrześni** — za zorganizowanie usług kompleksowych dla gospodarstw indywidualnych, zwłaszcza w uprawie roślin przemysłowych.

PILSKIE:

▲ **Zakłady Przemysłu Rolnego w Walczu** — za uruchomienie produkcji nowych środków biologicznych ochrony roślin i owoców;

▲ **Przedsiębiorstwo Rybackie w Oleśnicy** — za zarybienie wód województwa i hodowlę pstrąga;

▲ **Zespół młodych rolników** — za wdrażanie nowo-

nu) oraz wykorzystania słomy kukurydziejanej na pasze przez udoskonalenie francuskich kombajnów;

▲ **Przedsiębiorstwo „Cukrownie Leszczyńskie”** — za wprowadzenie tuczu przyzwoitego młodego bydła i trzody chlewnej;

▲ **Kombinat PGR Pudliszki** — za organizację uprawy warzyw i budownictwo inwentarskie;

▲ **Gminna Spółdzielnia w Osiecznej** — za uruchomienie w nieczynnym obiekcie największej w województwie miszalnicy pasz;

▲ **Antoni Bryl, Chwałkowo** — za nowoczesną produkcję (mięsa);

LESZCZYŃSKIE:

▲ **Państwowy Ośrodek Maszynowy w Gościny** — za nowatorstwo techniczne dla usprawnienia zbiorów (konstrukcja suszarni — magazynu)

▲ **Kombinat PGR Stradomia** — za osiągnięte wyniki w tzw. bateryjnym tuczu trzody chlewnej;

▲ **Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Nowa Wieś** — za inicjatywę w zakresie budownictwa mieszkaniowego, socjalnego i inwentarskiego;

▲ **Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Kotlin** — za rozwinięcie własnej bazy surowcowej dla przetwórczości cowa-warzywniej;

▲ **Spółdzielnia Kółek Rolniczych Galewice** — za zagospodarowanie licznych pól ek ziem i zorganizowanie tu czu trzody chlewnej;

KONIŃSKIE:

▲ **Wojewódzki Ośrodek Po-**

Z życia wzięte

Sądy i sąsiedzka uciążliwość

otrzymał wezwanie do komisariatu. Co było robić — poszedł, słusznie przewidując, iż to w sprawie Wilczaków, którzy jakiś ich przygodny gość oskarżył o pobicie i kradzież pieniędzy z portfela, gdy znajdował się w stanie podalkoholowego zaćmienia umysłu. Etylo o tym głośno w kamienicy. W komisariacie wypytano pana Władysława „na okoliczność” i zapewniono, że będzie stał jako świadek. Kto bowiem lepiej niż on, sąsiad, może powiedzieć o wiecznych pijackich awanturach, odbywających się w mieszkaniu obok?

— Nie dosyć — mówi zdenerwowany — że przez nich spokoju w domu nie mam, to

jeszcze będę się teraz po sądach walczył? W życiu tam nie byłam i na co mi teraz przyszło...

Beata Krzyska *) również zamieszkuje w sąsiedztwie rodziny, której członkowie nigdzie nie pracują, ale za to często i chętnie piją. Ich awanturniczość dobrze jest zna na „dzielnicy” funkcjonariuszowi MO. Któregoś dnia on właśnie złożył pani Beatę wizytę w sprawie wybijania szyby w drzwiach do mieszkania tejże właśnie pijackiej rodziny Bryków *). Podobno — tak poinformował panią Beatę milicjant — dokonał te

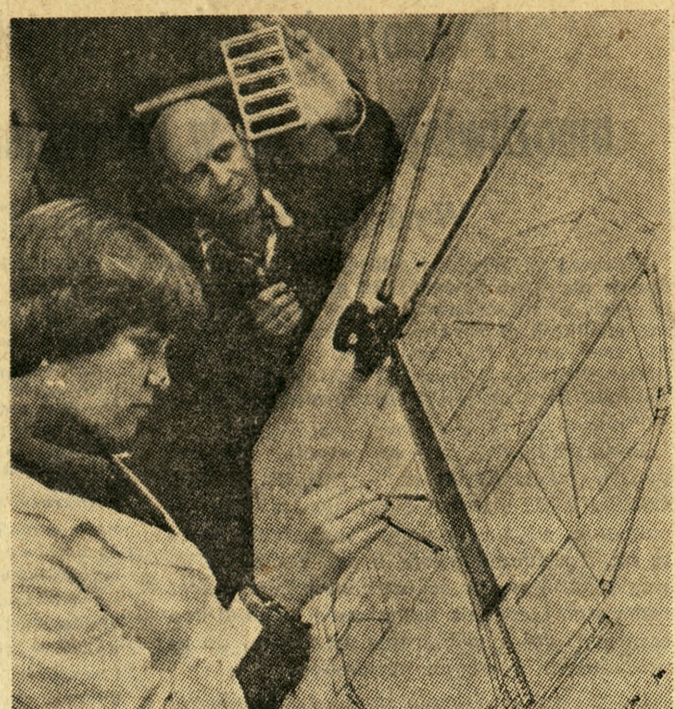
go jakiś gość Bryków podczas pijackiej awantury, a Brykowa właśnie ją, Beatę Krzyską, podała na świadka zająca, bo teraz od sprawy chce dochodzić pokrycia kosztów wyrządzonej szkody.

Nie pomogło solenne oświadczenie pani Beaty, że absolutnie nie o sprawie nie wie i w ogóle nie ma z Brykami żadnych kontaktów. Tyle tylko, że kiedyś, w obawie, by tam za ścianą nie doszło do jakiejś tragedii („baliśmy się, że się pozabijają, takie było słychać wrzaski, wycia i odgłosy bójk”), wzywała milicję. Z czasem zaprzestała reagować na odgłosy zza ściany. Obecnie, ponieważ Brykowej spodobało się powołać ją na świadka, pani Beata musiała znowu się z pracy, by pójść na komisariat i dopełnić wymaganych formalności w sprawie jej nieznanej.

Potem nadeszło wezwanie do kolegium do spraw wykroczeń. Również pod rygorem

Dokończenie na str. 4

ZBISŁAW KANDZIARA



Przed Instytutem Lotnictwa w Warszawie, a zwłaszcza jego Zakładem Osprzętu i Urządzeń Satelitarnych, stoją rozległe zadania w związku z intensyfikacją polskiego programu badań kosmicznych. Prace konstrukcyjne dotyczą zarówno budowy aparatury do badań podstawowych — przede wszystkim z dziedziny fizyki kosmicznej. Trwają tu też prace przy budowie systemu odbioru przetwarzania danych ze sztucznych satelitów. Instytut Lotnictwa współpracuje z licznymi pokrewnymi ośrodkami naukowymi Kraju.

Na zdjęciu — pracownia projektowania elektronicznej aparatury satelitarnej.

CAF — fot. Walczak

Czego nauka oczekuje od badań kosmicznych?

Polska Agencja INTERPRESS zwróciła się do uczonych z pytaniem: „Czego nauka oczekuje od badań kosmicznych?”. W ankietę tej odpowiadają przedstawiciele geodezji, fizyki i meteorologii.

WIEDZA O PLANECIE — KORZYŚCI DLA GOSPODARKI

Mówi doc. dr hab. JANUSZ B. ZIELIŃSKI, sekretarz naukowej Komisji Badań Kosmicznych PAN:

— W dziedzinie geofizyki i geodezji badania kosmiczne zaczęły już obecnie przynosić wyniki cenne zarówno dla rozwoju samej nauki jak i dla jej praktycznych zastosowań. Znaczenie tych badań będzie wzrastało.

Geodezja zajmuje się pomiarami powierzchni Ziemi, geofizyka i jej dział — geodynamika — zmianami zachodzącymi w kształtowaniu powierzchni oraz siłami powodującymi te zmiany. Istnieje na ten temat wiele hipotez, z najbardziej znaną teorią ruchu kontynentów. Dla potwierdzenia lub odrzucenia tych hipotez potrzebne jest uchwycenie zmian na biegu, czemu służą bardzo precyzyjne pomiary przeprowadzane na dużych odległościach. Dopiero zastosowanie satelitarnej techniki pomiarowej i precyzyjnych dalmierzów laserowych, które pozwalają np. zmierzyć odległość od satelity z dokładnością do kilku centymetrów, dało tej dziedzinie nauki nowe, nieocenione narzędzia badawcze, stwarzając możliwości rozszerzenia wiedzy o naszej planecie.

Observacje satelitarne są także wykorzystywane przy rozbudowie i korekcie tzw. geodezyjnych sieci podstawowych.

TECHNOLOGIE NA DZIŚ I NA JUTRO

Mówi doc. dr hab. ROBERT R. GAŁĄZKA z Instytutu Fizyki PAN:

— Kosmiczne eksperymenty technologiczne, jakie od 1973 roku organizuje się w stacjach orbitalnych, uwzględniają jedną cechę całkowicie odmienną od warunków ziemskich — brak grawitacji. Wszystkie procesy technologiczne otrzymywania tysięcy substancji opracowane na Ziemi muszą uwzględniać wpływ siły ciężkości surowców i półproduktów znajdujących się w obiegu na przykład w instalacjach i reaktorach chemicznych. Grawitacja wywołuje zjawisko konwekcji: podczas ogrzewania i chłodzenia gazów i cieczy substancje jednorodne mieszają się wyrównując temperaturę, ale w mieszaninach wieloskładnikowych pod wpływem konwekcji składniki łatwiej oddzielają się od cięższych. Dlatego też w warunkach kosmicznych, przy braku grawitacji, powstaje możliwość otrzymywania jednorodnych stopów materiałów silnie różniących się ciężarem właściwym, co na Ziemi jest niemożliwe lub bardzo trudne.

Kosmiczne laboratoria technologiczne dają więc nauce przede wszystkim możliwość eksperymentowania i sprawdzania, w jakim stopniu nasze przewidywania i wiedza o procesach technologicznych są słuszne. Jednak niezależnie od celów badawczych nawet małe ilości materiałów uzyskanych w tych eksperymentach mogą wystarczyć do otrzymania wielu nowych elementów półprzewodnikowych dla mikroelektroniki. Rozwój techniki kosmicznej stwarza realną szansę zorganizowania produkcji materiałów o unikalnych właściwościach fizycznych, niemożliwych lub bardzo trudnych do uzyskania na Ziemi.

LEPSZE PROGNOZY POGODY

Mówi prof. dr WŁADYSŁAW PARCZEWSKI, Instytut Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej, członek Komitetu Badań Kosmicznych.

— Meteorologia oczekuje od rozwoju techniki kosmicznej możliwości uzyskiwania zdjęć chmur o coraz większej rozdzielności, aby można było badać nie tylko ich układy, lecz i analizować pojedyncze chmury. Polepszyłyby to wydatnie trafność prognoz. Intensyfikacji badań wymaga analiza danych z satelitarnych zdjęć w podzerwieniu. Termalne zdjęcia w podzerwieniu pozwalają wyróżnić układy chmur również w nocy, a także co jest bardzo ważne — określać na razie w przybliżeniu, pionowe rozkłady temperatury i wilgotności. Ma to szczególne znaczenie dla prognozowania opadów, a zwłaszcza dla wczesnego wykrywania chmur burzowych zagrażających gradobiciem, co może odegrać dużą rolę w tworzeniu systemu ostrzegawczego dla rolnictwa.

Władysław Śeńczyk *) jest spokojnym nie wadzącym nikomu emerytem. Człowiekiem, który chciałby jednak, by i jemu tego spokoju nie zakłócano. W ogóle nie lubi niestasek, a co dopiero awantur. Niestety, zupełnie odmienne usposobienie mają sąsiedzi zza ściany. W ich mieszkaniu do rzadkości należą takie dni, kiedy na całą kamienicę nie przenikają kłótnie, wykliny, pijackie wrzaski i śpiewy.

Pana Władysława odgłosy awantur zawsze wyprowadzają z równowagi, chociaż nieco już przywykł do tych hałasów i nie reaguje na nie jak dawniej, to znaczy prośbami, gdy spotkał kogoś z Wilczaków *) (czyli awanturujących się sąsiadów), by zechcieli swe rodzinne i towarzyskie nieporozumienia załatwić ciszej. Zaprzestał zresztą tych prób, bo po takich perswazjach hałasy przybierały na sile. Bowiem rodzinę Wilczaków cechowała także złośliwość.

Kiedyś Władysław Śeńczyk

Propozycje państw socjalistycznych umożliwiają postęp w rokowaniach wiedeńskich

Wystąpienie ambasadora T. Strulaka

Wczoraj w Wiedniu odbyło się 175 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na posiedzeniu zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Tadeusz Strulak, który przewodniczył obradom.

Podkreślił on, że propozycja czterech państw socjalistycznych — ZSRR, Polski, CSRS i NRD stanowi dobrą podstawę porozumienia, gdyż proponuje rozwiązanie oparte na wzajemnie uzgodnionych zasadach. Uwzględniają one w szczególności konieczność znacznego obniżenia nadmiernie wielkiej koncentracji wojsk w Europie środkowej do uzgodnionych równych poziomów.

Od początku rokowań strona zachodnia wysuwała jako kluczowy postulat zasadę „parytetu i kolektywności”. Delegacje zachodnie podkreślały, że najsłabszym sposobem zapewnienia parytetu byłoby skoncentrowanie się na redukcji sił lądowych przez obniżenie ich liczebności do wspólnego pułapu po 700 000 ludzi, zarówno po stronie NATO, jak i Układu Warszawskiego. Państwa socjalistyczne przychyliły się do tej argumentacji. Zgodziły się one na objęcie redukcją tylko sił lądowych i ustanowieniu jako ostatecznego rezultatu procesu redukcji sił zbrojnych pułapu 700 000 żołnierzy po obu stronach oraz łącznego pułapu sił lądowych i powietrznych liczącego 900 000 żołnierzy.

Przedstawiciel Polski powiedział, że ta propozycja państw socjalistycznych zawiera poważne zobowiązanie dotyczące stabilizacji militarnej i wzajemnego bezpieczeństwa w Europie środkowej. Nie powinna ona być niedoceniana.

Ambasador Strulak zwrócił uwagę, że zasada kolektywności nie może jednak zwolnić nikogo od udziału w redukcjach sił zbrojnych. Dlatego też państwa uczestniczące bezpośrednio w rokowaniach wiedeńskich zmniejszyły stan swoich wojsk proporcjonalnie do ich liczebności w strefie redukcji.

Niezrozumiałe są — oświadczył mówca — wysuwane przez Zachód żądania zgody na nieograniczone liczebnie przesunięcia wojsk państw zachodnio-europejskich, zwłaszcza tych, które są najsilniejsze militarnie. Naruszyłoby to wyraźnie interesy bezpieczeństwa państw socjalistycznych. Zachód wykazuje też niekonsekwencje w rokowaniach, przewidując ustanowienie w strefie redukcji pułapu narodowych sił zbrojnych jedynie dla wojsk ZSRR i USA. Ustanowienie takich pułapów, stwierdził amb. Strulak, stworzyłoby dla państw Europy zachodniej szerokie możliwości uzupełnienia ewentualnych jednostronnych redukcji wojsk ich sojuszników.

Dlatego też ujęcie wojsk wszystkich bezpośrednich uczestników kolektywnymi pułapami redukcji oraz identycznymi ograniczeniami jest jedynym logicznym i sprawiedliwym rozwiązaniem. Ambasador Strulak podkreślił, że jest to niezbędny element koncepcji wspólnego kolektywnego pułapu, na którą wyrażają zgodę państwa socjalistyczne.

PAP

X sesja Rady Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych

W wiedeńskim Hofburgu zakończyła się X sesja Rady Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych — instytucji powołanej przez Zgromadzenie Ogólne NZ dla promocji badań naukowych na całym świecie. Rada oceniła stopień realizacji trzech podstawowych programów badań, poświęconych sprawie wyższej nauki, zasobów naturalnych oraz rozwoju społeczno-gospodarczego. Są one realizowane przez kilkadziesiąt światowych instytucji i placówek naukowo-badawczych na całym świecie. (PAP)

Nowy wiceminister

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej powołał mgr. Antoniego Karasia na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej.

A. Karas urodził się w 1932 r. w Kazimierzu k. Sosnowca. Ukończył studia ekonomiczne. W latach 1972 — 1978 był ambasadorem PRL w Algierii i Mauritani. Od marca br. był dyrektorem generalnym w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej. Jest członkiem PZPR.

PAP

Sądy i sąsiedzka uciążliwość

Dokończenie ze str. 3

grzywny w razie nieprzybycia.

Sąsiadka Przybyłków*) Józefa Grzesik*) — widziała nie tylko jak Przybyłek gonili i bił na schodach żonę, ale uderzyła jej wtedy schronienia w swym mieszkaniu. Opatrzyła też pokaleczone ramię i sińce po uderzeniach.

— Pomóc, czemu nie, każdy by tak zrobił, ale iść na świadka i zeznawać? Przecież jeśli coś powiem przeciw Przybyłkowi, to już nigdy nie będę miała spokoju. A jak oni się pogodzą, to oboje będą mieli do mnie pretensje. Ja tam świadczyć nie chcę...

Są podobno ludzie, którzy chętnie świadczą na rozprawach sądowych, lub przed kołegium. Częściej jednak spotkać się można z postawami, podobnymi do przedstawionych tutaj: niechęci, połączonej nierzadko z obawą przed osobami przeciw którym miałyby się świadczyć. Jeżeli zaś chodzi o sprawy, dotyczące osób, które należą do marginesu społecznego, wzywani na świadków ludzie nie bez słuszności zapytują, czy ich czas i spokój nie nie znaczą, zwłaszcza, jeśli mają zeznawać o bliżej im nieznanym zdarzeniach?

Gdy się widzi każdego dnia w przybytku Temidy wiele osób, oczekujących na wezwa-

nie do sal rozpraw w charakterze świadków, człowiek zadaje sobie pytanie, czy rzeczywiście każda z nich jest tu absolutnie niezbędna? Co może np. powiedzieć jako świadek Beata Krzyska, jeżeli nie widziała zdarzenia (wybijania szyby)?

Kto rozsądny, ten zrozumie obowiązek wypełniania obowiązku telskich powinności, również w zakresie składania oświadczeń i zeznań, jeśli ma coś w danej sprawie do powiedzenia. Krótko mówiąc — jeśli faktycznie był świadkiem.

Są jednak i tacy, jak Władysław Seńczyk, czy Józefa Grzesik, którzy z sobie wiadomych powodów (niechęć do publicznego występowania, obawa przed agresywnością i zemstą sąsiada, „filozofia” nie mieszanina się) za wszelką cenę unikają składania zeznań, choć mieliby dużo do powiedzenia. Czy zdają sobie oni jednak z tego sprawę, że za ukrywanie wiadomości o sobie faktów („nie wiem”, „niczego nie widziałem”) mogą być pociągnięci do odpowiedzialności? A także z tego, że swą postawą utrudniają sądom dojście do obiektywnej prawdy i do sprawiedliwej oceny zdarzeń?

Świadczenie — to rzecz wiście uciążliwość, ale również społeczna, odpowiedzialna powinność, od której uchylać się nie wolno.

ZDZISŁAW KANDZIORA

*) Nazwisko zmienione.

Przychody i wydatki ludności na trzeci kwartał

W Ministerstwie Finansów — z udziałem przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz zainteresowanych ministerstw — rozpatrzono i zatwierdzono wczoraj bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności na III kwartał 1978 r.

Z oceny sytuacji pieniężnej w III kwartale br. wynika, że dynamika wydatków ludności na zakup towarów i usług była wyższa niż dynamika przychodów. Oceniono, że

tendencje te będą utrzymywały się także w III kwartale br., a przede wszystkim w związku z przewidywanym dalszym wzrostem dostaw towarów rynkowych.

Resorty dostarczające te towary muszą zadbać o poprawę ich asortymentu i jakości.

Równocześnie niezbędne jest wzmoczenie dyscypliny finansowej, zwłaszcza w zakresie gospodarowania funduszem plac.

PAP

Posiedzenie Rady CZSR „Samopomoc Chłopska”

Aktywny udział spółdzielczości rolniczej w rozwoju kraju

1 lipca br. mija 30 lat od powołania Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Dziś zintegrowana spółdzielczość rolnicza, zrzeszająca ponad 6 mln członków, jest największą organizacją spółdzielczą w Polsce i jedną z największych w Europie.

Z okazji 30-lecia działalności tej organizacji — 29 bm. odbyło się w Warszawie rozszerzone plenarne posiedzenie Rady Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosował list do uczestników obrad, członków i pracowników obchodzącej swój jubileusz spółdzielczości rolniczej, przekazany im przez

obecnego na posiedzeniu Rady, wicepremiera Longina Cegielskiego.

Przedstawiając dorobek spółdzielczości rolniczej prezes ZG CZSR — min. Jan Kamiński podkreślił, że organizacja ta aktywnie uczestnicząc w społeczno-gospodarczym rozwoju wsi i rolnictwa zaopatrza gospodarstwa rolne we wszystkie podstawowe środki produkcji oraz skupuje około 75 procent produktów rolnych. Handel wiejski sprzedaje w swej sieci blisko 1/3 towarów dostarczanych na rynek wewnętrzny, a spółdzielcze zakłady wyprodukowały w ub. roku wyrobów wartości przeszło 114 mld złotych, w tym głównie artykuły spożywcze. (PAP)

Poważne zniszczenia w Belgradzie

Katastrofalne opady deszczu w Jugosławii

Wczoraj, trzeci dzień z rzędu w Jugosławii lały z nieba potoki wody, przy huraganowym wietrze i temperaturze kilka stopni powyżej zera. Tak obfitych opadów deszczu zarówno w Belgradzie, jak i w większości republik jugosłowiańskich nie notowano od 1940 roku.

W Belgradzie w ciągu dwóch dni spadło więcej deszczu niż wynosi średnia miesięczna norma w czerwcu. Miasto jest w poważnym stopniu zniszczone. Setki domów znalazło się pod wodą. W wielu dzielnicach nie działa komunikacja. Na ulicach wytworzyły się gigantyczne korki. Sklepy nie otrzymują dostaw. Wiele dzielnic zostało pozbawionych energii elektrycznej, nie działają telefony. Wodę do picia dostarcza się cysternami.

Trudno w tej chwili oszacować straty w rolnictwie. Najintensywniejsze opady nawiedziły głównie rolnicze rejony Wojwodiny, Serbii oraz Chorwacji. Według pierwszych doniesień, około 50 procent pszenicy ozimej wyległo na polach tuż przed żniwami. Pola są zalane lub rozmokłe.

W nocy ze środy na czwartek wystąpiły w rejonach górskich SFRR obfite opady śniegu przy temperaturze ok. 3 stopni powyżej zera.

Jedynie nad południową częścią wybrzeża adriatyckiego utrzymuje się cieplejsza pogoda, aczkolwiek i tam temperatury są o wiele niższe niż zwykle w tym miesiącu. (PAP)

SPORT-SPORT

W niedzielę na torze „Poznań”

III eliminacja

samochodowych wyścigowych MP

Niedawno na torze wyścigowym „Poznań” na Ławicy oglądaliśmy zmagania kierowców na najnowszych polskich samochodach — „Polonezach” w I Targowym Wyścigu Samochodowym. W niedzielę o godz. 9.30 rozpocznie się na tym nowoczesnym obiekcie niezwykle interesująca impreza. Będzie to III eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski.

Do wyścigów zgłosiło się 196 zawodników. Wśród których obok Polaków udział w rywalizacji weźmie udział 10 kierowców z CSRS i 6 z NRD. Zostanie rozegranych 7 biegów, z których najciekawszej zapowiada się wyścig klasy VIII formuły „Ester”. Pojadą w nim samochody wyścigowe z silnikiem „Ziguli 13”, które również biorą

udział w eliminacjach Pucharu Krajów Socjalistycznych. Prowadzić je będą oprócz kierowców polskich reprezentanci CSRS i NRD.

W biegu klasy VI zobaczymy na torze cztery „Porsche” prowadzone przez zawodników Automobilklubu Wielkopolskiego: Adama Smorawskiego, Ryszarda Kopyczyka, Michała Damma i Ryszarda Woźniwicza.

Bilety na wyścigi nabywać można w przedsprzedaży w kasach „Orbisu” przy ul. Czerwonej Armii, w biurze PZMot przy ul. Rajczaka 44 oraz w biurze Automobilklubu Wielkopolskiego przy ul. Mielżyńskiego 16. Sprzedawane będą również w kasach przy wejściu na tor. (rk)

Wimbledon

Przerwa w turnieju tenisowym

Ulewny deszcz padający w czwartek zakłócił program tenisowy turnieju. Od późnego popołudnia nie można było rozpocząć żadnych gier. W czwartek miał m. in. grać główny faworyt turnieju i obrońca tytułu mistrzowskiego — Björn Borg, który stanął obecnie przed bardzo poważną próbą. W ciągu czterech dni turnieju rozegrał on tylko jedno spotkanie, a jeśli będzie awansował, to przyjdzie mu rozegrać aż 6 gier w ciągu 8 dni.

27 tys. widzów czekało cierpliwie kilka godzin, siedząc pod parasolami na trybunach, na wejście zawodników na korty. Niestety, deszcz nie przestał padać i w czwartek nie odbyła się żadna gra.

Tego dnia miał również wystąpić w pierwszym pojedynku debiutem Wojciech Fibak ze swym partnerem Tomem Okkerem. Obecnie nie wiadomo, kiedy para polsko-holenderska wyjdzie na kort. Organizatorzy muszą od nowa układać program turnieju. (PAP)

Kolarskie torowe mistrzostwa Polski

W trzecim dniu rozgrywanych na „Nowych Dynasach” mistrzostw Polski w konkurencjach torowych, pokrzyżowała plany organizatorów i zawodnikom niesprzyjająca pogoda. Zawody rozpoczęły się dopiero w godzinach popołudniowych. W związku z tym rozegrało nie tylko eliminacje wyścigu drużynowego na dochodzenie na 4 km, wyścig na 1 km ze startu zatrzymanego oraz ćwierćfinały tandemu.

W wyścigu na 4 km, w którym startuje 10 zespołów, w eliminacjach najlepszy czas uzyskała drużyna Legii i Jadąca w składzie L.

Michalak, Z. Szczepkowski, M. Kułesza i S. Kirsza — 4.47,7 wyprze-
dzając Daimel Wrocław — 4.49,2.

Wyłoniono medalistów w konkurencji 1 km ze startu zatrzymanego, w której startowało 30 zawodników. Zwyciężył Bronowicki (Legia Warszawa).

W wyścigach tandemu, w których startowało sześć zespołów, rozegrano ćwierćfinały. Awans do półfinału wywalczyli już kolarze Włocławskiego Łódź w składzie (Kotłowski i Szymczak), Spółem Łódź — (Raczynski i Zagajewski) i Orła Łódź (Rudziński i Rogoziński).

PAP

I. Szewińska wygrała w Helsinkach

W Helsinkach rozpoczęły się w środę tradycyjne zawody lekkoatletyczne, w których bierze także udział grupa polskich zawodników i zawodniczek.

Kenijczyk Henry Rono, który poprzedniego wieczoru w Oslo ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m, w Helsinkach wystąpił na tym samym dystansie lecz z przeszkodami i odniósł zdecydowane zwycięstwo w czasie 8.16,8 min. Wyprzedził on drugiego na mecie Amerykanina Henry Marscha o 5,7 sek.

Irena Szewińska triumfowała w biegu na 400 m w czasie 51,0 sek.

przed Finką Pirjo Haggman — 52,3 sek. W biegu na 5000 m Bronisław Malinowski był czwartym w czasie 13.37,9 min. Zwyciężył Norweg Knut Kvalheim 13.33,7 przed Jędrzejem Peterem (NRD) 13.34,8 i Jimmem Crawfordem 13.35,4.

W rzucie oszczepem triumfował Wolfgang Hanisch (NRD), który uzyskał bardzo dobry rezultat 91,14 m, wyprzedzając Norwega Bjørna Grimnesa 88,32. Piotr Bielecki był piątym z rezultatem 79,02 m. Na dyst. 400 m ppi. zwyciężył Amerykanin Edwin Moses osiągając czas 48,6 sek. przed swym rodakiem Jamesem Walkerem 49,2. (PAP)

Siatkówka kobiet

Dwa zwycięstwa drużyny CSRS

W Łodzi rozpoczął się VI międzynarodowy turniej siatkówki kobiet o nagrodę Łódzkiej Rady Związków Zawodowych, w którym uczestniczą reprezentacje Rumunii, Czechosłowacji, Kuby, Rosyjskiej Republiki Radzieckiej, Polski I i Polski II.

W pierwszym meczu Czechosłowacja wygrała łatwo z Kubą 3:1 (15:11, 11:15, 15:8, 15:6).

W drugim dniu turnieju doszło do sporej niespodzianki. Była nią porażka siatkarek Rosyjskiej Federacyjnej SRR z Czechosłowacją w trzech krótkich setach. Siatkarki CSRS zademonstrowały doskonały atak i po dwóch zwycięskich

spotkaniach stały się faworytkami tego turnieju.

Wyniki drugiego dnia zawodów: Polska I — Polska II 3:1 (15:11, 15:2, 12:15, 15:6). Najlepiej w pierwszym zespole Polski grały Haber i Kania. Mecz stał na przeciętnym poziomie.

CSRS — RFRR 3:0 (15:8, 15:4, 15:8). Najlepszą zawodniczką tego meczu była Prejzova (CSRS). Kuba — Rumunia 3:1 (16:14, 11:15, 15:14, 15:4). Był to zacięty pojedynek, zwłaszcza w trzech pierwszych setach. Kubanki wytrzymały to spotkanie lepiej kondycyjnie.

PAP

Piasecki piąty w Jugosławii

Szósty etap kolarskiego wyścigu dookoła Jugosławii nie wprowadził zmian w klasyfikacjach. Zwycięzcą szóstego etapu na trasie długości 126 km, z metą w Banjaluce został radziecki kolarz Nikitienko przed Czechosłowakiem Galikiem.

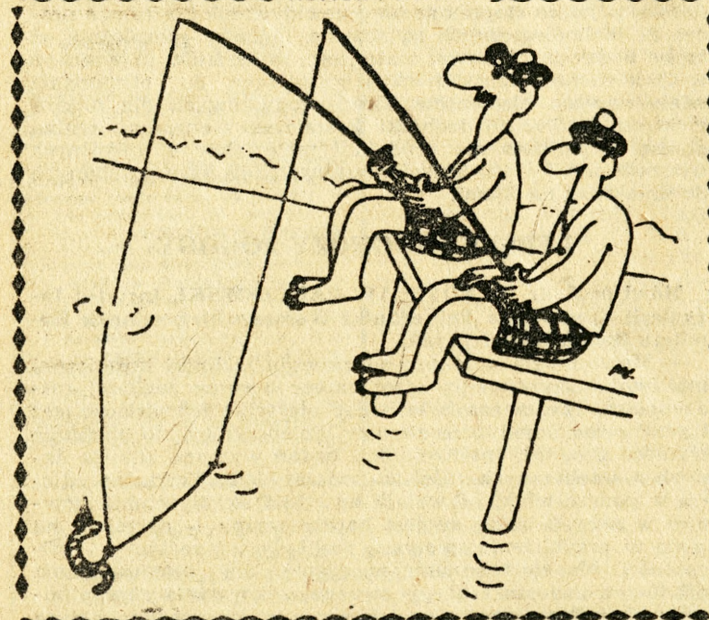
Oto czołówka klasyfikacji po 6 etapach: 1. Pikkus (ZSRR), 2. Nikitienko (ZSRR), 3. Guseinow (ZSRR), 4. Awierin (ZSRR), 5. Piasecki (Polska).

J. Raas wygrał prolog Tour de France

Triumfem kolarzy Holandii zakończył się rozegrany w czwartek prolog 65 kolarskiego Tour de France. Kolarze rozegrali w mieście Leiden wyścig indywidualny na dystansie 5,2 km. Zwyciężył Holender Jan Raas w czasie 6.38,94 przed swymi rodakami Gerrit de Knetemannem, Joopem Zoetemelkiem i Henniem Kuiperem. Piąty był Joseph Bruyere (Belgia), a szósty Yves Hezard (Francja).

(o-rk)

HUMOR I SATYRA





Oddział Obrotu Ubiorami „Otex“

WPHW W POZNANIU

ZAPRASZA NA

KIERMASZ LETNI

w niedzielę, dnia 2 lipca br. - RYNEK JEŻYCKI - w godz. od 9 do 13

POLECAMY:

KONFEKCJĘ — DZIEWIARSTWO — TEKSTYLIA — OBUWIE
GALANTERIE ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ.

PAMIĘTAJ O UPOMINKU IMIENINOWYM DLA MARII I JACKA!

2344-K1

Praca

Pracownika i uczniów
przyjmie stolarnia meblo-
wa. Poznań, Strzelecka 27
(warsztat). 60870g

Opiekunka do dziecka, po-
trzebna. Noskowskiego 2
m. 2 (w prawo). 61453g

Fryzjer, wziętnie fryzjer-
ka do działu męskiego —
potrzebni. Hotel „Bazar“
61443g

Sprzedaz

Sprzedam wózek głęboki,
w bardzo dobrym stanie.
Tel. 417-06. 59256g

Odstąpię skład - warsztat,
64-940. Pniewy, Mickiewi-
cza 27. Antoni Kaczmarek.
57701g

Pannonię i wózek głęboki
czeski — sprzedam. Tel.
424-48. po godz. 16. 61429g

Ciągnik Zetor Major 30-11,
stan dobry — sprzedam.
Jan Buchert, Klonowice
32, 64-111 Lipno Nowe.
woj. leszczyńskie. 8880

Snopowiązałkę konną w
dobrym stanie, przystoso-
waną na ciągnik, sprze-
dam. Stefan Kaczmarek,
Strzeplin 21, 64-350 Grano-
wo. 880p

Wózek głęboki — sprze-
dam. Tel. 550-67. 59233g

Samochody

Syrone 104, w dobrym sta-
nie, rok 1971, sprzedam.
Antoni Kaczmarek, 32,
tel. 573-61, wewn. 54, godz.
7-15. 61111g

P-70, stan dobry, zapaso-
we części zamienne, sprze-
dam. Os. Piastowskie 92
m. 10, tel. 735-27. 61414g

Nowa Syrene R-20, sprze-
dam — zamienię na Fiat
125p, rocznik 1977. 1978.
Mrówczyński, Osieczna.
Kościszki 27. 892p

Okazja! Sprzedam Syrene
103 z częściami w dobrym
stanie. Tel. 200-258. 60824g

Lokale

Pilnie poszukuję pokoju
dwuosobowego (centrum
Poznania, blisko dworca),
z używalnością 12 miesięcy.
na okres 2-3 lat. Oferty
na „Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 6038p.

Nieruchomości

Dom bliźniaczy 109 m²
zamknięty do wykończe-
nia, sprzedam. Jerzy Ka-
mierczak, 92-200 Gniezno,
ul. Libelta 1 m. 3. 805p

Sprzedam okazjonalnie dom
mieszkalny 3 pokoje, kuch-
nia, budynek gospodar-
czy, garaż, 1100 m² ogro-
du. 62-070 Dopiewo, ul.
Poznańska 27 (przy przy-
stanku autobusowym).
59791g

Dom jednorodzinny z
ogrodem w Lesznie Wlkp.,
ul. Dobieszewo 14 sprze-
dam. Stanisław Sierakow-
ski, 64-100 Leszno, ul. De-
bińskiego 14. 801p

Sprzedam pół domu w
Częstochowie. Po kupnie
2 pokoje z kuchnią wol-
ną. Władysław: Alfred
Bajdecki, Częstochowa, Mi-
reckiego 27 m. 97. 60615g

Sprzedam działkę budowl-
ną 3000 m² — Biskupice
Wlkp. Oferty — „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dla 60256g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny, wyłączony z ogro-
dem, garażem. Rozlicze-
nie — mieszkanie własno-
ściowe M-2, nowe budow-
nictwo. Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 60258g

Sprzedam dwupokojową
połowę willi, ogródek. Wa-
runek M-3, I piętro. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka
19 dla 60308g.

Różne

Przystawki do odbioru II
programu telewizyjnego nie
wymagające podłączenia
przez fachowca, prosta ob-
stuga. Kupujemy w
dniach od 15 czerwca do
31 września 1978 r. udzie-
la się dwuletniej gwaran-
cji oraz 10 proc. bonifi-
kacji. Wykonuje i wysyła:
Pracownia Urządzeń Elek-
trycznych, 63-600 Ra-
wicz ul. Poznańska 19,
Sternal. 789p

Malowanie, tapetowanie —
wykonuje firma Piekarczyk,
tel. 663-61. 59291g

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2
ZATRUDNI NATYCHMIAST
przy budowie Osiedla Rataje

- MURARZY
- MALARZY
- DEKARZY - BLACHARZY
- POSADZKARZY
- BETONIARZY - ZBROJARZY
- CIEŚLI
- SUWNICOWYCH
- KIEROWCÓW oraz
- PRACOWNIKÓW

w innych zawodach budowlanych

Przyjmujemy również pracowników bez zawodu do przy-
uczenia.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem i stołówką.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELI:
**Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, ul. Strze-
lecka 2/6, III ptr., pokój 301. 2143-K1**

Matrymonialne

Panna dobrze sytuowana
z zawodem, kulturalna —
późna rzemieślniczka, przy-
stojna, od 30-40 lat z
własnym mieszkaniem,
domkiem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dla 60076g

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo“, 61-707 Po-
znań, Libelta 29, kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 13-19.
59172g

Pani z córką, mieszka-
niem — pozna przystoj-
nego pana do lat 36, wy-
kształcenie minimum za-
wodowe. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 60176g

30-letnia rozwódka z sy-
nem 5-letnim, posiadają-
ca mieszkanie, materialnie
niezależna — pozna pana
do lat 36. Zdjęcia mile
widziane, zwrot i dyskre-
cja, zapewnione. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
60239g.

Spółdzielnia Pracy „Kartodruk“ w Poznaniu

PRZYJMIE UCZNIÓW (chłopców)

W NAUKĘ ZAWODU:
◆ MASZYNISTY typograficznego
◆ MASZYNISTY offsetowego
◆ INTROLIGATORA przemysłowego

Czas nauki trwa 3 lata.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udzie-
la Dział Służb Pracowniczych — Poznań,
ul. Grochowe Łąki 4, telefon 592-56.
1817-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
27 czerwca 1978 roku, zmarła w Bogu, prze-
żywszy 81 lat, nasza najdroższa matka, teści-
owa, babcia i prababcia, śp.

MARIA MACIŃSKA

z domu Korytowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 7.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Dębowa 49 m. 3, (dawniej: Michorzewo).

† Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 75, mój ukochany mąż, nasz najdroższy
ojciec, brat, wujek, teść, dziadek i pradzia-
dek, śp.

MAKSYMILIAN GULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
3 lipca 1978 r. o godzinie 11, na cmentarzu ju-
nikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córką i rodziną

Ul. Kwiatowa 2 m. 6. 2414-U3

† Dnia 28 czerwca 1978 r., zmarła nagle prze-
żywszy lat 77, nasza kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, śp.

HELENA KUJAWA

z domu Garstecka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
3 lipca br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Głogowska 173a. 2419-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach w wieku 87 lat, opa-
trzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec
i dziadek, śp.

KAZIMIERZ SALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
3 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Rzeczypospolitej 64 m. 9. 2412-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł w Bogu
przeżywszy lat 58, mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN REICHELT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca br.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Rybaki 26 m. 24. 2417-U3

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia
29 czerwca 1978 r. zakończył swój pracowity
życie, przeżywszy lat 64,

ADWOKAT ZBIGNIEW KASPROWICZ

członek Zespołu Adwokackiego nr 12 w Poznaniu
były prezes Komisji Dyscyplinarnej Rady Ad-
wokackiej w Poznaniu, odznaczony dwukrotnie
Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym stracił serdecznego przyjaciela
i życzliwego Kolegę, wykonującego zawód
z największą sumiennością i troską o powierz-
zone Mu sprawy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 lipca
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zespół Adwokacki nr 12
w Poznaniu 61467g

Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła

LUCYNA GIELNIEWSKA

była długoletnia zasłużona pracowniczka
Wydziału Finansowego,
odznaczona Medalem 30-lecia PRL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
1978 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu,
Rada Zakładowa ZZPiS
oraz Koło Emerytów i Rencistów

2427-K3

Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, nasza droga, troskliwa,
nigdy niezapomniana siostra, szwagierka, cio-
cia, bratanica i kuzynka, śp.

z Wojciechowskich

LUCYNA GIELNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca, br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miostowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Forresdale (Australia), Vejen (Dania)
61470g

† Dnia 27 czerwca 1978 r. zakończył swoje pra-
cowite życie, opatrzony Sakramentami św.,
najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

BRUNON CIEŚLIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca o go-
dzinie 9 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

żona z dziećmi

Ul. Dąbrowskiego 25a m. 10. 61463g

† Dnia 27 czerwca 1978 r. zakończył swój pra-
cowity żywot w 78 roku życia, mój kochany
ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

MIECZYSLAW MAJCHRZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Os. Kraju Rad 11H m. 72, dawniej Zróżdłana 1.
61444g

† W dniu 27 czerwca 1978 r. zasnęła w Bogu
w 93 roku życia, nasza kochana mama, teś-
ciowa, babunia i prababunia, śp.

WALERIA KURASZ

z domu Wesolowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jarochowskiego 26 m. 2. 61442g

Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła

HELENA PASICIEL

długoletni i zasłużony pedagog, były dyrektor
Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Wlkp.,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Gminny Dyrektor Szkół,
Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Liceum i młodzież

Pogrzeb odbędzie się w dniu, 1 lipca 1978 r.
o godz. 16.30.

Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł

ZBIGNIEW MARCINKOWSKI

uczeń naszej Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 czerwca 1978 r.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia skła-
dają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa,
pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Pracy
Odzieżowo - Futrzarskiej „Moda” w Poznaniu

2430-K3

Dnia 27 czerwca 1978 r. zmarła

DANUTA ZAWACKA

długoletnia, sumienna pracownica naszego
przedsiębiorstwa i dobra, życzliwa koleżanka

Zegnamy ją z wielkim żalem. Rodzinie Zmar-
łej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa, POP PZPR, Dyrekcja
Hoteli „Orbis - Poznań” w Poznaniu

2410-K3

Dnia 28 czerwca 1978 roku zmarł po długiej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 67, mój najdroższy mąż, nasz kocha-
ny ojciec, teść i dziadek

JAN BARTKOWIAK

emeryt PKP

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 1 lip-
ca br. o godz. 11 w kościele parafialnym w Ko-
mornikach, po czym kondukt na cmentarz.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Głuchowo k/Poznań. 61466g

† Dnia 27 czerwca 1978 r. zakończyła w Bogu
swoje pracowite życie, nasza ukochana żo-
na, matka, teściowa, babunia i ciocia, przeży-
wszy lat 84, śp.

GENOWEFA KACHLICKA

primo voto Mrówczyńska

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 1 lip-
ca o godz. 14 w kościele w Naramowicach, po
czym pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu para-
fialnym.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Dopiewo, Inowrocław. 61462g

† Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 90, nasza
najdroższa, najtroskliwsza mamusia, ukochana
babunia, prababunia i teściowa, śp.

ANNA THEIMERT

z domu Gruszczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca br.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

córki, syn i rodzina

Ul. P. Findera 48 m. 5. 61478g

CZERWIEC
30
Piątek

Emili
Lucyny
Siofice: 4.32—21.20

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wiedeńska krew” (gosciny występ Teatru Muzycznego).
POLSKI — g. 20 „JMK Wściek-
nia”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30
„Zbiórka, czyli z rolnictwem na
„Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Gdzie
się podziła VII kompania” (fr.
b.o.), g. 15.30 „Szkarsiaty” (fr.
b.o.), g. 17.30, 20 „Czarny
korsarz” (wł. 15.1.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Siedem nocy w Japonii” (ang.-
fr. 12.1.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15
„Inny mężczyzna, inna szansa”
(fr.-amer. 18.1.), g. 17.30, 20.15
„Rollercoaster” (USA 15.1.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Każdy ma swoje piekło” (fr.
18.1.).

GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Port
lotniczy 77” (USA 15.1.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Port
lotniczy 77” (USA 15.1.).

MALTA — g. 16 „Podróż Sind-
bada do złotej krainy” (nag. b.o.),
g. 18, 20 „Przepraszam, czy tu
bija” (pol. 18.1.).

MINIATURA — g. 15.30 „Pod-
wodna odyseja” (kanad. b.o.), g.
17.30, 19.30 „Z przemyślenia
oka” (fr. 18.1.).

OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Cenny
depozyt” (fr. 12.1.).

OSIEDLE — g. 16 „Zorro” (wł.-
fr. b.o.), g. 19 „Kochanka buntow-
nika” (bułg. 18.1.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Stara strzelba” (fr. 18.1.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Kot o dziewięciu ogo-
nach” (wł.-fr.-RN 18.1.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 18,
19 „Wesela nie będzie” (pol.
18.1.).

TECZA — g. 16 „Terror Mecha-
godzilli” (jap. b.o.), g. 18, 20 „Stra-
ceńcy” (USA 18.1.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 15.15 „Mała syrena” (jap. b.o.),
g. 16.45, 18.45 „Człowiek klanu”
(USA 18.1.).

WILDA — g. 10 seans zamkn.,
12.30, 15.30 „Wyspy na Gólsztro-
mie” (USA 12.1.), g. 18, 20.15 „O-
dziający, brudni, żli...” (wł. 18.1.).

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17
„Powrót Robin Hooda” (ang. 12.1.),
g. 19 „Ofiara namietności”
(hiszp. 18.1.).

Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwie-
rzyńska — g. 9-20.

DYŻURY

Szpital: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, al.
Chaimsona 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 102, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie, g. 7-22, tel. 998.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marcinko-
wskiego — dyżurują lekarz psychia-
try. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 523-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 349,
Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Star-
cieńska 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia;
9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polskich
melodii; 13.15 Piosenki w zielonym
mundurze; 15.25 Piosenki ludowe róż-
nych narodów w opracowaniu ar-
tystycznym; 15.40 „Kącik me-
lo-mania”; 16.10 Studio „Gama” (ok.
14.05 inf. dla kierowców); 16.20
Studio „Relaks”; 16.25 Studio „Ga-
ma”; 16.30 Korespondencja z Ga-
mą; 16.35 Inf. dla kierowców; 16.40
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert
złoty; 19.15 Warszawska Ork.
PR i TV; 19.40 Comba jazzowe;
20.03 Konc. muzyki popularnej;
20.30 Melodie, do których chętnie
wracamy; 21.18 Muzyka K. Szyma
nowskiego; 22.20 Tu Radio Kierow-
ców; 22.23 Białostok na muzyce
antycznej; 23.15 Wita Was Polska
— mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8. Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40
Dla przedświatli; 10. Katalus;
10.30 Kwintety jazzowe; 10.40 Spra-
wy codzienne; 11. Wszystkie sone-
ty fortep. Beethovena w najnow-
szym nagraniu R. Woodwarda;
11.35 Postęp w gospodarstwie do-
mowym; 11.45 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 Czas dobrych gospoda-
rzy; 12.25 „Trzy płaszcze nad Ste-
panem” — fragm. opow.; 12.45 Mu-
zyka dawnej Warszawy; 13. Wokół
spraw naszego stolu; 13.15 Muzyka
kompozytorów argentyńskich; 13.35
Ze wsi i o wsi; 13.50 Z polskiej
muzyki i operowej; 14.10 Więcej, le-

12 500 kandydatów we współzawodnictwie o 5000 indeksów uczelni

Początek lipca jest — tradycyjnie —
najbardziej emocjonującym i denerwu-
jącym okresem dla około 100 000 mło-
dych Polaków, przystępujących do egzaminów
wstępnych na studia stacjonarne w 87 uczel-
niach kraju. Szkoły te dysponują łącznie w br.
63 000 miejsc więc liczbą nieco mniejszą niż
przed rokiem. Stanowi to — z jednej strony
— wynik nasycenia niektórych dziedzin gos-
podarki wysoko kwalifikowaną kadrą, z dru-
giej zaś — wciąż ograniczonymi możliwościami
w zapewnieniu jak najlepszych warunków
dydaktycznych i socjalnych młodzieży akade-
mickiej. Są oczywiście kierunki, zwłaszcza na
akademiach rolniczych i na wydziałach
kształcących pedagogów, na których liczba in-
deksów zwiększyła się w porównaniu z ro-
kiem ubiegłym.

Ośiem uczelni poznańskich przyjmie tym
razem na studia dzienne ponad 5000 osób.
Kandydatów zgłosiło się ponad 12 500. O tym,
którzy złożą po wakacyjnej przerwie studen-
ckie ślubowanie, zdecydować — jak zawsze —
konkursowe współzawodnictwo, prowadzone
od 14 lat na niezmiennych zasadach. Bez-
cz. zaminu przyjęci zostaną laureaci i finaliści
olimpiad przedmiotowych oraz prymusi wy-
typowani przez szkoły średnie.

W trzech szkołach wyższych Poznania: Uniwersy-
tecie im. A. Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej,
i Akademii Rolniczej „batata o indeks” rozpocznie
się, podobnie jak w większości krajowych uczelni,
w najbliższy poniedziałek — 3 lipca. W Akademii
Medycznej — dzisiaj, a w Akademii Ekonomicznej,
włączony wraz z dziewięcioma innymi placówkami
do eksperymentalnego systemu „egzaminów bez
tajemnic” (ujawniono tematy egzaminów ustnych),
młodzież przystąpi do prac pisemnych — jutro! Na-
tomiasz w Akademii Wychowania Fizycznego
Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej i Państwo-
wej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych rekruta-
cję przeprowadzono w trzeciej dekadzie czerwca.

1655 „pierwszoroczników”, w tym 850 na
kierunki nauczycielskie, przyjmie UAM. Do
egzaminów w poznańskiej Almae Matris przy-
stąpi około 4000 osób; 244 zapewnił sobie ty-
tuł słuchacza w tej uczelni już wcześniej
(olimpijczy, prymusi). Do kierunków cie-
szących się największym powodzeniem należą:
historia sztuki (8 kandydatów na jeden in-
deks), biologia (6), kulturoznawstwo, prawo
i nauki polityczne (po 5). Od nowego roku
akademickiego prowadzone będą na Uniwer-
sytecie dwie nowe specjalności nauczycielskie:

nauczanie początkowe oraz wychowanie
przedszkolne.

Nowych specjalistów — z zakresu matema-
tyki stosowanej — kształcić będzie również
od października poznańska uczelnia technicz-
na. Nabór na ten kierunek, utworzony przy
Wydziale Budowy Maszyn, prowadzony będzie
co dwa lata. PP ma do rozdzielania 875 in-
deksów. Pierwsi do współzawodnictwa o nie
przystąpili kandydaci na architekturę; po eli-
minacjach z rysunku, zakwalifikowano do
dalszych egzaminów 40 spośród 143 kandyda-
tów (miejsc jest 30). 3 lipca do egzaminów
przystąpi 1560 osób; najwięcej chętnych na —
telekomunikację (2,7 na jedno miejsce), infor-
matykę (2,4) budownictwo (2,3).

AE w związku z wspomnianym ekspery-
mentalnym systemem egzaminów zaczyna je już
jutro. O 720 indeksów ubiegać się będzie pra-
wie dwa razy tylu chętnych. Najbardziej po-
pularne studia to: ekonomika i organizacja
handlu zagranicznego oraz ekonomika i or-
ganizacja produkcji (3 osoby na jedno miej-
sce).

Na Wydziale Rolniczym AR odbędą się po-
raz pierwszy egzaminy testowe; na pozosta-
łych — kandydaci będą współzawodniczyć
o indeksy metodami „tradycyjnymi”. Na 1093
miejsc zgłosiło się 2473 chętnych. Do kierun-
ków szczególnie „obleganych” zalicza się:
ogrodnictwo (5,2), mechanizację rolnictwa
(4,2), zootechnikę (3,5) i rolnictwo (3,2).

500 kandydatów na medycynę, stomatologię,
farmację i pielęgniarstwo przyjmie AM. Do
egzaminów przystąpi ponad 1300 osób; 100
zapewnił sobie już miejsca w uczelni wcześ-
niej. Największą popularnością cieszy się, jak
zwykle, Wydział Lekarski (180 miejsc — 800
ubiegających się).

Za tydzień ogłoszone zostaną listy przyjętych na
AWF, w której kilkucupowa rekrutacja (szczę-
gółowe badanie lekarskie, testy sprawnościowe, egza-
miny teoretyczne) zakończyła się wczoraj. Najwię-
cej osób starało się o indeks Wydziału Turystyki
i Rekreacji (85 miejsc — 850 kandydatów).

Najwcześniej nabór przeprowadziły uczelnie arty-
styczne: PWSM przyjęła 48 osób w tym m. in. —
bez egzaminów — laureata niedawnego Konkursu
Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Piotra Mi-
liewskiego; PWSSP — o jedną osobę więcej.

Gratulując studentom nowo przyjętym, ży-
czymy młodzieży przystępującej do egzami-
nów przyszłowiego połamania długopisów,
a także, by ewentualnego niepowodzenia nie
utożsamiała z życiową klęską. (wig)

Co trzeci poznaniak w spółdzielczym mieszkaniu

Poznań jest gospodarzem
dwudniowego wyjazd-
owego posiedzenia Rady Cen-
tralnego Związku Spółdzielni
Budownictwa Mieszkaniowe-
go w Warszawie. Obrady te
rozpoczynają się dzisiaj w sie-
dziźnie Wojewódzkiej Spół-
dzielni Mieszkaniowej.

Jednym z tematów obrad
będzie działalność spółdziel-
czości mieszkaniowej w woje-
wództwie poznańskim. Podob-
nie, jak w innych ośrodkach
w kraju, rozwój tej formy bu-
downictwa mieszkaniowego
nastąpił po 1956 roku. W cią-
gu ponad 20 lat preferowania
tego budownictwa powstało
wiele osiedli. Największym w
Poznaniu są Rataje, przewi-
dzone dla około 120 000 mie-
szkańców. Dotychczas miesz-
ka tu ponad 62 000 osób.

Na koniec 1977 roku w dys-
pozycji spółdzielni w Poznań-
skim znajdowało się ponad
84 160 mieszkań, w tym w
Poznaniu — 51 150. W obecnej
5-letniej rocznie przybywa oko-
ło 6 200 mieszkań. Natomiast
ogółem w latach 1976 — 1980

przewiduje się oddać do użyt-
ku 31 140 spółdzielczych mie-
szkań, w tym 1900 w ramach
budownictwa jednorodzinnego.
(w poprzedniej 5-letniej wybu-
dowano w Poznaniu 23 500
mieszkań).

W domach spółdzielczych
województwa poznańskiego
mieszka ponad 214 000 osób, a
w samym Poznaniu — 169 000.
Wynika z tego, że przeszło 30
procent wszystkich poznania-
ków zajmuje lokale spółdziel-
cze.

Spółdzielczość mieszkani-
owa z każdym rokiem przejm-
uje na siebie nowe zadania,
jak np. budowę osiedli jedno-
rodzinnych. Zakłady budow-
lano-remontowe, zwłaszcza
przy dużych spółdzielniach są
też wykonawcami na osied-
lach dróg, terenów zielonych
boisk sportowych itp.

Dzisiaj, również w siedzibie
WSM odbędzie się wręczenie
dyplomów i odznaczeń dla
uczestników spółdzielni mieszkani-
owych (z województwa poznań-
skiego) wyróżnionych w ogóln-
nokrajowym współzawodnic-
twie za rok 1977. (an)

Wystawa w Muzeum Archeologicznym

Handlowe spotkania nad Wartą



W poznańskim Muzeum Ar-
cheologicznym oglądać moż-
na wystawę „Handlowe spotka-
nia nad Wartą w starożytno-
ści i średniowieczu”.

Wymiana handlowa na ob-
szarze dzisiejszej Wielkopoli
rozpoczęła się ponad 8 000
lat temu, w starszej epoce ka-
miennej. Przedmiotem wymia-
ny były bryły krzemienia, na-
dające się do wyrobu narzędzi
i broni. W późniejszych e-
pokach Wielkopoleanie handlo-
wali m. in. z Celtami, a potem
z kupcami rzymskimi. Przez
ziemię nad Wartą przebiegał
słynny „szlak bursztynowy”.
Także w średniowieczu prowa-

dziły przez Poznań ważne trak-
ty handlowe. O zamożności
ówczesnych kupców świadczy
znaleziony przed kilku laty na
poznajskim Starym Mieście
skarby złożony z ponad 17 000
groszy praskich (monety sre-
brne).

Fot. — Archiwum

Wystawa w Muzeum Arche-
ologicznym czynna będzie do
końca sierpnia br. (bran)

ją się usterkami. Zapewniono
nas wszakże, że mimo kłopot-
ów z lokalizacją usterki zo-
staną one w miarę możliwości
szybko usunięte.

Przy sposobności wyjaśni-
my, że następstwa awarii by-
wają różne: palą się stałe
światła uszkodzone (np. cały
czas zielone dla jednego kie-
runku jazdy), albo w ogóle nie
palą się światła sygnalizato-
rów, lub też pulsują jedynie
światła żółte. Jest to dla kie-
rowcy zapowiedź zbliżania się
do skrzyżowania — miejsca,
wymagającego zwiększonej
ostrożności jazdy. (ask)

Imprezy w wolną sobotę

Za kilka dni kolejna wolna
sobota (8 lipca). Warto zatem
już teraz zaplanować relaks-
owy wypad za miasto.

Spośród wielu propozycji
zwraca uwagę oferta Wielko-
polskiego Przedsiębiorstwa
Turystycznego „Przemysław”
(Stary Rynek 77), które wła-
śnie 8 lipca, zaprasza do Bła-
zejewka, natomiast w niedzie-
lę, 9 lipca, do Niepruszewa.
W obu wycieczkach autoka-
rowych chodzi o pełen relaks
i przyjemne spędzenie czasu
nad jeziorami.

Natomiast Oddział PTKK
pracowników kolejowych za-
prasza na imprezę turystycz-
no-rekreacyjną do ośrodka w
Chybach koło Poznania.

8 i 9 lipca odbędzie się tam
sporo różnych gier i zabaw dla
dzieci oraz konkursów dla do-
rosłych (przebieganie liny, podno-
szenie ciężarów „rzuty lokami”,
strzelanie itp.). Przewidziano też
konkurs wędkarski oraz piosen-
kę wędrowi po okolicy. Autokar
do Chyba odjeżdżać będzie w oba dni
w godzinach porannych z pl. Wa-
ryńskiego. Dla tych, którzy dyspo-
nować będą własnym sprzętem
biwakowym są możliwości zatrzy-
mania się w Chybach na pełne
dwa dni.

Zgłoszenia na imprezę przyjmu-
je oddział kolejowy PTKK, ul.
Kolejowa 23, jeszcze dzisiaj w
godz. 16-18. (cc)

pień, nowoczesniej; 14.25 Tu Ra-
dio Moskwa; 14.45 Muzyka Ka-
meau; 15.30 Radiofory; 16.10 Kon-
cert złoty; 16.15 Muzyka; 16.20
Mag. informacyjny; 16.30 Ra-
dioexpress; 17 „Południowe rytm-
y”; 17.20 „Prozatorskie początki”
— opow. M. Jagielly z tomu
„Obsesja”; 17.40 Rep. literacki pt.
„Świat wielkości pomarańczy”;
18 F. Chausson: „Poème de
l'amour et de la mer”; 18.25 Ple-
biscyt Studia „Gama”; 18.40 Lu-
dzie, wśród których żyjemy; 19.05
Poezja i muzyka — wiersze J. K.
Jimenez; 19.30 Retransmisja kon-
certu marynistycznego; 20.30 Naj-
ciekawsze moim zdaniem; 20.50
Utwory Liszta gra A. Słobodkin;
21.40 Madrygały C. Monteverdiego
z VII księgi; 22 Teatr PR:
„Historia z maipka” — C. Kuriat;
„Herbatka we dwójce” — K. Bryn-
żewski; 23 Granice jazzu; 23.35
Co słychać w świecie; 23.40 Mu-
zyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.10 Co kto lu-
bi; 9 „Bajka o Nowym Jorku” —
odc. pow.; 9.10 Kiermasz pływ-
tówni Electrecord; 9.30 Nasz rok
78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą;
10.35 Powracający temat: „Ponad
tęczę”; 11 Złoty rodzinny; 11.30
Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za
Kierownią; 13.30 Powtórka z roz-
rywki; 13.50 „Prowincja” — odc.

Krytycznym okiem

Gdzie te rozkłady?

Miesiąc minął od wprowadze-
nia nowych rozkładów jazdy, ale
na dworcach PKP w Poznaniu nie
zdołano ich jeszcze udo-
stępnić. Są jedynie ogłosze-
nia informujące o odjazdach
autobusów. Kto szuka rozkładu
przyjazdów, ten napotka na pu-
stą gablotę, w której powinny
być te obwieszczenia.

Pozostaje zatem korzystanie z
usług informatorów. Na to trze-
ba jednak poświęcić nieco czo-
su, bo często tu kolejka, teraz
jeszcze wydłużona właśnie z bru-
ku rozkładów przyjazdów. (tk)

Poruszających się po mie-
ście pojazdami nie raz
zaskakują sygnalizatory na
skrzyżowaniach ulic. Tam świe-
cą normalnie, gdzie indziej pul-
suje jedynie żółte światło, jesz-
cze gdzie indziej sygnalizatory
nie palą się wcale. Jazdy bez-
piecznej to nie zapewnia.

Jaskrawym przykładem
„sygnalizacyjnych figli” jest
zmodernizowana przed Targa-
m; ulica Świerczewskiego. Dy-
rektor poznańskiego Zarządu
Dróg i Mostów Janusz Chmie-
lewski nie był zaskoczony na-
szą informacją, że nie jest tam
w porządku. Ekipy ZDiM już

poruszających się po mie-
ście pojazdami nie raz
zaskakują sygnalizatory na
skrzyżowaniach ulic. Tam świe-
cą normalnie, gdzie indziej pul-
suje jedynie żółte światło, jesz-
cze gdzie indziej sygnalizatory
nie palą się wcale. Jazdy bez-
piecznej to nie zapewnia.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 7.45 Muzyczny tydzień Po-
znania; 7.55 Nowości Wydawn. Po-
znańskiego; 8 W rytmie walców;
8.10 Muzyka; 8.25 Antologia sonat
fortepianowych; 9 P. Czajkowski:
„Romeo i Julia”; 9.30 Podróż mu-
zyczna po kraju; 9.40 Dla przed-
szkół; 10 „Już lato”; 10 C. Debus-
sy: Fantazja na fortepian i ork.;
10.30 Estrada przyjaźni; 11 Przed
startem na wyższe uczelnie (kier-
humanistyczny); 12.40 Zaczęło się od
Majakowskiego”; 11.30 Prima don

Graficy — laureaci

Jak już informowaliśmy w
poznajskim „Arsenale” otwar-
to wczoraj IV Ogólnopolską
Wystawę Młodej Grafiki. Wy-
stawa ma charakter konkursu
— najlepsze zestawy prac zo-
stały nagrodzone. Jury, składa-
jące się z wybitnych polskich
artystów grafików pod prze-
wodnictwem prof. Andrzeja
Rudzińskiego z Warszawy, za-
proponowało Ministerstwu Kul-
tury i Sztuki, by 14 młodym
artystom grafikom przyznać
roczne stypendia twórcze.
Wśród wyróżnionych znajduje
się 4 grafików poznańskich:
Grzegorz Nowicki, Jacek Pap-
la, Krystyna Piotrowska i An-
drzej Zaiecki. (bran)

Sygnalizatory na skrzyżowaniach

Raz się świecą, raz nie...

lokalizowały bowiem usterki i
usuwały przyczyny uszkodzeń
w sygnalizacji. Okazało się,
że powodem awarii przy skrzy-
żowaniach ul. Świerczewskiego
z Przybyszewskiego i Szamo-
tułską były zwarcia w syste-
mie zasilania sygnalizatorów.

Na tej ulicy są to urządze-
nia nowe. Przechodzą coś w ro-
dzaju „rozruchu technologicz-
nego”. To jeden z powodów wa-
dlwego nieraz ich funkcyjono-
wania. Drugi jest bardziej pro-
zaiczny. Poznaniacy dobrze
wiedzą z jakim pośpiechem
przed MTP modernizowano
niektóre ulice, by w okresie
zwiększonego ruchu kołowego
ułatwić komunikację w targo-
wym mieście. Teraz niestety
skutki tego pośpiechu objawia

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.45 — Melodie:
„Małowny dżon” — piosenki z
ekranu — program TV CBS;
15.15 — Wakacyjne Kino Mło-
dych — Historia żywa: „Drużba
znaczy przyjaźń” — film prod. pol-
skiej poświęcony przyjaźni naro-
dów polskiego i radzieckiego
(kol.); „Pomni i ludzie” — film
prod. TP o braterstwie broni żoł-
nierzy polskiego i radzieckiego;
16 — Dziennik (kol.); 16.10 —
„Obiektyw”; 16.30 — „Teleferie dla
najmłodszego”; 17 „Zgadywanka
na ekranie” oraz kolejny film z
serii „Finger Bobs” (kol.); 17 —
„Ikar” — film artystyczny TP;
17.10 — „Rycerz stepu”, cz. 1 —
film historyczny prod. mongol-
skiej; 18.30 — Magazyn motoryza-
cyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla
najmłodszego (kol.); 19.10 — Sie-
demka; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — „Koty to
dranie” — film obyczajowy prod.
TP; 21.35 — „Poradnik zmotoryzo-
wanego turysty” — ładowanie sa-
mocho (kol.); 21.45 — Mity i
rzeczywistość: „Ładowanie w
Australii” — film dok. prod. TV
NRD (kol.); 22.15 — Dziennik
(kol.); 22.30 — Magazyn teatralny
— „Proscenium”; W programie:
premiery, premiery — „Śmierć

w starych dekoracjach”, czasopi-
sma teatralne — „Pamiętnik tea-
tralny”, międzynarodowe spotka-
nie teatralne, sylwetki krytyków,
kalendarz sceny polskiej (kol.).

PROGRAM 2: 18.30 — Tajemni-
czy świat przyrody — „Zależności
w przyrodzie” — filmy: „Boga-
ctwo biosfery” — prod. radz.,
„Zależności w przyrodzie” — prod.
radz. (kol.); 17 — „Chopin na Flo-
rydzie” — ukazanie popularyzacji
kultury i sztuki polskiej w Sta-
nach Zjednoczonych. Relacja z
koncertu chopinowskiego (kol.);
17.15 — „Latynowski wyzwanie”
— film o Ferdynandzie Sz